KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXI. SOSNOWIEC, SOBOTA 22 MARCA 1930 ROKU. Nr. 68.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | Konto czek. PKO. Warszawa—61.555. | Cena egzem. 15 groszy.

DALSZE ROZMOWY P. SZYMAŃSKIEGO

BEZCZELNA DEKLARACJA UKRAIŃCÓW.

WARSZAWA, 21.3. (Tel.wł.). Marszałek Senatu prof. Szymański, kontynuując rozpoczęte wczoraj rozmowy w związku z powierzeniem mu misji tworzenia Rządu, przyjął dziś o godzinie 10.30 przed południem członków prezydjum P. S. L. Wyzwolenie w osobach prezesa klubu Wyzw. wicemarszałka Róga, oraz prezesa senackiego sen. Januszewskiego.

O godzinie 12 p. marszałek odbył konferencję z prezydjum klubu ukr. w osobach prezesa kl. sejmowego d-ra Lewickiego, oraz posłów Celewicza, Chruckiego i Błażkiewicza.

O godzinie 16 p. marszałek przyjął prezydjum klubu Narodowego, w osobach p. prezesa kl. sejmowego posła Rybarskiego, prezesa kl. senackiego sen. Głąbińskiego i p. Winiarskiego.

Na sobotę zaprosił p. Szymański Stronnictwo chłopskie, Ch. D., Piasta, N. P. R., klub niemiecki, a na niedzielę koło żydowskie, grupę Stapińskiego, grupę Ciszaka i B. B. S.

Stronnictwa polskie nie ogłosiły z tych rozmów żadnego komunikatu. Rozmowa z Wyzwoleniem trwała pół godziny, z Klubem Narodowym 15 minut. Komunikaty będą ogłoszone dopiero po zakończeniu tych rozmów.

Niedyskrecje popełnił Jeremicz (białorusin) i ukraińcy.

Jeremicz przypomniał, że klub jego popierał Rząd gen. Sikorskiego i że się zawiódł. Stosunek swój do nowego Rządu uzależnia od działalności tego Rządu.

Komunikat ukraińców twierdzi, że p. Szymański zapytał się naprzód, jak ukraińcy ustosunkują się do ludności polskiej.

Ukraińcy na to odparli, że Rusini dążą do samodzielności i że reprezentowane przez nich Undo walczy środkami legalnemi. W sprawie granic wschodnich delegacja klubu ukraińskiego oświadczyła, że nie ma w tej sprawie legitymacji do żadnego oświadczenia, albowiem sprawa ta może być uregulowana między przyszłem państwem ukraińskiem a Polską.

Co się zaś tyczy rządów, z których żaden ukraińców nie traktował narówni z ludnością polską, to posłowie nie łudzą się, aby w tym względzie nastąpiła jakakolwiek zmiana dopóty, dopóki się nie zmienią nastroje w społeczeństwie polskiem.

Następnie omawiano sprawę kryzysu gospodarczego, uniwersytetu ukraińskiego, szkolnictwa, cerkwi, oraz ustawy osadniczej.

Po ogłoszeniu tego komunikatu sekretarjat marsz. Szymańskiego ogłosił komunikat, w którym zawiadamia, że treść komunikatu ukraińskiego jest niezgodna z rzeczywistością, że sprawa granic nie była i nie mogła być poruszana przy takiej okazji, jak tworzenie nowego Rządu.

Depesza min. Zaleskiego

w imieniu Rady Ligi Narodów.

WARSZAWA, 21.3. (PAT). Z powodu śmierci Balfoura p. minister Zaleski, jako przewodniczący Rady Ligi, przesłał na ręce sekretarza stanu Hendersona następującą depeszę:

Imieniem Rady Ligi Narodów proszę wyrazić Rządowi J. K. Mości i narodowi Wielkiej Brytanji nasze najgłębsze współczucie i żal z powodu śmierci lorda Balfoura. Jako przedstawiciel Anglji w Radzie i na Zgromadzeniach Ligi Narodów, w pierwszych latach istnienia Ligi kierował on i ożywiał jej prace świetnością swego umysłu, ogromnem doświadczeniem wielkich zagadnień, nieskazitelnością swego charakteru, niezmiennem poczuciem sprawiedliwości, oraz niesłabnącem oddaniem sprawie pokoju i współpracy między narodowej. Jestem przekonany, że przyszłe pokolenia będą uważały pracę, dokonaną przez niego dla Ligi Narodów po 70 roku życia, za jedną z najpiękniejszych kart jego karjery, i pewnem jest, że praca ta będzie z wdzięcznością wspominana przez wszystkich, którzy widzą w Lidze Narodów utrzymanie światowego pokoju.

Przewidywane ustąpienie Stalina,

z powodu nieudanej kolektywizacji.

BERLIN, 21.3. — W ostatnich dniach w prasie niemieckiej pojawiły się doniesienia z Rygi lub ze Sztokholmu, o rewolucji w Moskwie i Leningradzie i o obaleniu Stalina.

Wiadomości te, chociaż nadchodziły drogą okrężną, nabierały pewnych cech prawdopodobieństwa, skoro się zważy, że sytuacja wewnętrzno-polityczna sowietów na tle kolektywizacji rolnictwa, kryzysu aprowizacyjnego i gospodarczego jest bardzo napreżona.

Wczoraj wieczór urzędowa agencja sowiecka „Tass" opublikowała następujący komunikat: „Urzędowe czynniki unji sowieckiej oświadczają, że pogłoski o dymisji Stalina ze stanowiska generalnego sekretarza partji komunistycznej nie odpowiadają rzeczywistości. Dymisja Stalina może nastąpić tylko w porozumieniu z kongresem partji komunistycznej, który zbiera się w Moskwie dnia 15 maja. Również pogłoski, jakoby Stalin był zmuszony do ustąpienia, uważać należy za złośliwe wymysły.

„Vorwärts" pisze w tej sprawie, że urzędowe zaprzeczenie sowieckie jest bardzo znamienne. Jeżeli ktokolwiek miałby podejrzenie, iż sytuacja Stalina jest niepewna, nie uspokoi się, przeczytawszy to zaprzeczenie. Co znaczy — pisze „Vorwärts", że zaprzeczenie sowieckie wspomina o kongresie partji komunistycznej, który może rozstrzygnąć o ustąpieniu Stalina? A może punkt ciężkości zaprzeczenia leży w ostatniem zdaniu na słowie „zmuszony".

W każdym razie — pisze „Vorwärts" — styl komunikatu sowieckiej agencji jest umiarkowany i odbiegający od podobnych oświadczeń. Stwierdzić należy w konkluzji, że sprawa ustąpienia Stalina jest obecnie przedmiotem dyskusji w Moskwie. Nie należy się temu dziwić, ponieważ ostatnie zarządzenia władz sowieckich, w związku z załamaniem się kolektywizacji rolnictwa, są właściwie panicznym odwrotem z drogi, po której Stalin prowadził politykę partji komunistycznej.

Aresztowanie ks. Lubomirskiego

pod zarzutem popełnienia nadużyć.

WARSZAWA, 21.3. — Na skutek polecenia lwowskich władz sądowo-śledczych aresztowany został wczoraj w Warszawie przez wywiadowców lwowskiego urzędu śledczego 39-letni ks. Tomasz Lubomirski, właściciel wielu majątków ziemskich, znany w szerokich kołach towarzyskich Warszawy, Krakowa i Lwowa.

Aresztowanie nastąpiło po kilkudniowej obserwacji, w mieszkaniu brata — ks. Hieronima Lubomirskiego przy ul. Fredry nr. 10, na skutek zameldowania szeregu osób we Lwowie, oskarżających ks. Tomasza Lubomirskiego o dokonanie całego szeregu oszustw.

LWÓW, 21.3. — Dziś rano przywieziono do Lwowa w otoczeniu kilku wywiadowców miejscowego urzędu śledczego, aresztowanego wczoraj w Warszawie ks. Tomasza Lubomirskiego. Aresztowanie nastąpiło na skutek polecenia tutejszej prokuratorji, do której wpłynęło szereg skarg na oszukańcze machinacje ks. Lubomirskiego.

Ogółem suma nadużyć wynosić ma przeszło 500 tys. zł. Szczegóły dochodzenia, prowadzonego przez sędziego śledczego Fuglarskiego, trzymane są w tajemnicy.

Według kursujących we Lwowie pogłosek — aresztowanie ks. Lubomirskiego nastąpiło wskutek machinacji jego plenipotenta, załatwiającego w imieniu swego mocodawcy wszelkie tranzakcje i interesa.

Ks. Tomasz Lubomirski urodził się w Warszawie w r. 1892. Podczas wojny ożenił się z ks. Drucką - Lubecką, z którą jednak po kilku latach pożycia — rozszedł się. Dalsze śledztwo prowadzone przez władze sądowo-śledcze — ustali i wyjaśni niewątpliwie stopień winy aresztowanego arystokraty.

Doniosłe uchwały

KOMITETU EKONOMICZNEGOO.

WARSZAWA, 21.3. — Na wczorajszem posiedzeniu komitetu ekonomicznego Rady ministrów, które odbyło się pod przewodnictwem premjera Bartla wiele czasu poświęcono na rozpatrzenie spraw związanych z handlem zbożowym.

Stwierdzono, że zarządzenia Rządu w dziedzinie usprawnienia handlu zbożem (premje eksportowe i zawarcie umowy z syndykatem niemieckim) dały wyniki dobre, czego najlepszym dowodem jest stopniowe ożywianie się rynku zbożowego w kraju i lekki wzrost cen zboża.

Poza tem na konferencji omawiano sprawę kupna trzech statków linji transatlantyckiej Polsko - Bałtyckiego Tow. okrętowego i związanego z tem usprawnienia przewozu emigrantów, większych wygód na okrętach i t. p. Rząd zatwierdził kupno statków.

Komitet ekonomiczny zajmował się poza tem kwestją przesuwania zamówień i inwestycyj rządowych i samorządowych z r. 1931 i 1932 na rok bieżący. Ma to na celu złagodzenie ciężkiej sytuacji w przemyśle i, co za tem idzie, uchronienie fabryk i państwa przed wzrostem liczby bezrobotnych.

Część zamówień rządowych została już przesunięta z dalszych okresów budżetowych na pierwszy i drugi kwartał b. roku.

Sprawy przesunięć traktowane są indywidualnie — każda inwestycja oddzielnie.

Komitet ekonomiczny postanowił, aby akcja przyspieszania zamówień prowadzona była w dalszym ciągu. W tym celu poszczególne ministerstwa mają przedłożyć plany inwestycyj na okres przyszłych 3 lat.

Obniżenie stopy dyskontowej

BEZ PRAKTYCZNEGO ZNACZENIA.

WARSZAWA, 21.3 (Tel. wł.). Bank Polski wobec potanienia pieniądza w poważnych międzynarodowych ośrodkach finansowych nie zamierza w dalszym ciągu obniżać stopy dyskontowej, gdyż obniżenie to w dniu 15 bm. nie przyniosło na rynku wewnętrznym żadnych praktycznych rezultatów.

B. min. Miedziński

„NIE UCHYBIŁ ZASADOM HONORU"

WARSZAWA, 21.3 (Tel. wł.). W południe ogłoszono b. min. p. Miedzińskiemu wyrok sądu obywatelskiego, powołanego przez BB. Skład sądu był następujący: gen. Rydz-Śmigły, przewodniczący, A. Anusz, A. Bogucki, gen. K. Sosnkowski, oraz prof. Zawadzki.

Po obszernem motywowaniu wyrok twierdzi, że p. Bogusław Miedziński „nie uchylił zasadom honoru".

Chiny w obliczu

NOWEJ WOJNY DOMOWEJ.

LONDYN, 21.3. — Według doniesień z Szanghaju, sytuacja w Chinach staje się coraz groźniejsza. Wybuch nowej wojny domowej jest niewątpliwy z chwilą powstania nowego rządu chińskiego w Pekinie.

Generał Czang-kaj-czek zarządził dodatkowy pobór kilku roczników i w najkrótszym czasie wyruszyć zamierza przeciwko inicjatorom rządu w Pekinie, generałom Feng-ju-sjangowi i Jen-si-szanowi.

Rada narodowa udzieliła Czang-kaj-czekowi jaknajdalej idących pełnomocnictw w kierunku poboru rekruta oraz asygnowania kredytów na cele wojenne.

Równocześnie w obozie Fenga, który jest głównodowodzącym wojsk rządu Chin północnych w Pekinie, czynione są gorączkowe przygotowania do stoczenia walki z Czang-kaj-czekiem. Generał Feng również oświadcza, iż w najkrótszym czasie podejmie ofensywę na południe.

Bankructwo konferencji londyńskiej

Imperjalizm anglo-sasów na tle wolności mórz.

LONDYN, 21.3 (Pat). Tardieu nie przybędzie do Londynu na weekend, nie widząc pożytku z rokowań w obecnem stadjum konferencji. Wobec tego sytuacja zaczyna się wyjaśniać definitywnie w sensie negatywnym. Nagły wyjazd Brianda coraz wyraźniej, mimo odmiennych zapewnień Anglji, zaczyna wyglądać na trzaśnięciu drzwiami, aczkolwiek Briand zachował niejako pozory, spożywając pożegnalny obiad z Macdonaldem.

W każdym razie niema mowy chwilowo o powrocie Brianda i Tardieu, co równa się zawieszeniu konferencji. Wiadomości z Rzymu o uchwałach naczelnej rady faszystowskiej są również dla konferencji niepomyślne, albowiem, jak wiadomo, rada faszystowska zajęła nieustępliwe stanowisko w sprawie parytetu sił morskich Francji i Włoch. Wreszcie, wbrew bałamutnym informacjom prasy angielskiej i amerykańskiej, szerzonym przed tygodniem nawet przez Reutera, nie osiągnięto żadnego porozumienia pomiędzy Ameryką a Japonją. W tym stanie rzeczy trudno dziś oczekiwać jeszcze pomyślnych wyników, chyba, że w ostatniej chwili Anglicy przyjdą do przekonania, że jednak należą do Europy i zgodzą się na udzielenie gwarancyj bezpieczeństwa.

W tym względzie znamienny jest dzisiejszy artykuł w tygodniku „New Leader" znakomitego publicysty Labour Party, Brailsforda, który, broniąc śmiało tezy francuskiej, jako uzasadnionej, stwierdza, że Francuzi mają wszelkie powody do żądania zwiększenia gwarancyj bezpieczeństwa, zwłaszcza wobec zmiany w polityce brytyjskiej. Zdaniem Brailsforda, takie fakty, jak zachowanie się Snowdena w Hadze, akcja Macdonalda w Ameryce, przesadne pielęgnowanie aljansu narodów anglo-saskich oraz anglo-amerykańskich hegemonji w świecie — wszystko to zdaje się wpajać przekonanie, że Anglja oddala się od Europy i że idea Ligi Narodów zaczyna odgrywać już tylko drugorzędną rolę w polityce angielskiej. Protokół genewski, to rodzone dziecie Labour Party, — pisze Brailsford — jest już w zupełnem zaniedbaniu, a dawny entuzjazm dla paktu Ligi Narodów osiadł na mieliźnie. Dlaczego Wielka Brytanja cofa się przed udzieleniem swej gwarancji na morzu Śródziemnem tak, jak gwarantowała demilitaryzację Nadrenii. Po raz pierwszy w historji — woła Brailsford — zostało zaproponowane uczynienie moralnego użytku z posiadania Gibraltaru zamiast uczuć się pochlebionymi Anglicy są rozgniewani.

Podobnie znany poseł Labour Party, Kenwerthy, w artykule p. t. „Powiedzcie narodowi prawdę" podkreśla, że bankructwo konferencji zostanie spowodowane nie postulatami Francji i Włoch, lecz uchyleniem się Anglji i Ameryki od rozważania zagadnienia wolności mórz i od współdziałania na morzu w wypadku wybuchu wojny.

Oba te głosy są bardzo znamienne i warto je przytoczyć, jako antytezę pewnych, czynionych z innej strony, usiłowań przerzucenia odpowiedzialności za niepowodzenie konferencji na Francję lub Włochy.

Przygotowania komunistów

NA DZIEŃ 1 MAJA.

MOSKWA, 21.3 (AW). W Moskwie i w wielu innych miastach Rosji sowieckiej odbyły się zorganizowane przez związki zawodowe sowieckie zgromadzenia, na których występowali przedstawiciele komunistów z innych krajów.

Tak więc brali w tych zgromadzeniach udział obok komunistów niemieckich, francuskich i angielskich, również polscy, którzy zapowiadali na dzień 1 maja burzliwe demonstracje i zamieszki.

Według ich słów dzień ten ma być dniem przełomowym dla komunistów całego świata. Stwierdzili oni również iż akcje propagandową w związku z dniem 1 maja już podjęto.

Bez poparcia Polaków

TEATR NIEMIECKI ZBANKRUTUJE.

BERLIN, 21.3. Prasa donosi z Opola że przywódcy ludności polskiej krzątają się energicznie nad wzniesieniem gmachu teatru polskiego. Odpowiednią parcelę już nabyto za cenę 100 tysięcy marek.

Równocześnie teatr niemiecki z braku frekwencji lada dzień zamknie swe podwoje.

W oczekiwaniu własnego teatru ludność polska powstrzymuje się od odwiedzania teatru niemieckiego.

Również właściciele kin skarżą się na kiepskie interesy, ponieważ, jak twierdzą, Polacy bojkotują niemieckie firmy dźwiękowe.

Ś. † P.

STANISŁAW MUSIAŁ

Kasjer Ekspedycji Pospiesznej P. K. P. w Sosnowcu,

zmarł wskutek nieszczęśliwego wypadku, dn. 20 marca r. b., przeżywszy lat 35.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Piłsudskiego 11 w Sosnowcu na cmentarz miejscowy odbędzie się dnia 22 b. m. t. j. dzisiaj o godz. 4 popoł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych Zmarłego pogrążeni w nieutulonym żalu

ŻONA, DZIECI i RODZINA.

Rewizja układu w Rapallo.

Niemcy są rozczarowane do Sowietów.

BERLIN, 21.3. — Przed wyjazdem na urlop wypoczynkowy do Locarna minister spraw zagranicznych Curtius zainicjował rokowania z Sowietami, których właściwym celem jest rewizja całokształtu gospodarczych i politycznych stosunków sowiecko-niemieckich.

Niemcy przekonały się, że zbliżenie do bojowego komunizmu, polityka gospodarcza Sowietów, przesunęła podstawy gospodarcze, na których były oparte niemiecko-rosyjskie układy gospodarcze. Szczególnie boleśnie dotknął Niemcy atak sowiecki przeciwko koncesjom niemieckim, który podważył ostatecznie zabezpieczenie niemieckiej polityki gospodarczej w Sowietach. Ostatnim bodźcem do podjęcia dyskusji na temat stosunków niemiecko-sowieckich były zamówienia gospodarcze, dokonywane przez Sowiety pod politycznym kątem widzenia, z pominięciem Niemiec.

Zaznaczyć w końcu należy, że niemieckie koła polityczne i gospodarcze nie ukrywają obecnie rozczarowania i twierdzą, iż układy z Sowietami, których początek sięga jeszcze traktatu Rapalla, nie przyniosły Niemcom tych korzyści, jakich się spodziewały.

Rokowania prowadzi ambasador niemiecki w Moskwie Dircksen z komisarjatem spraw zagranicznych.

Zderzenie autobusu z pociągiem

Kilkunastu oficerów rannych.

ŁÓDŹ, 21.3. — Pomiędzy stacją Poidła pod Wieluniem (w dyrekcji kolejowej poznańskiej) na jednem z przejazdów zdarzyła się straszna katastrofa autobusowa. Autobus, wiozący wycieczkę krajoznawczą oficerów sztabowych D. O. K. IV Łódź, wjechał, skutkiem defektu hamulca, na zamkniętą rampę kolejową z takim impetem, że złamał ją i przewrócił się.

W tym samym momencie nadjechał pociąg towarowy nr. 5174, którego parowóz uderzył w przód autobusu, rozbijając doszczętnie silnik.

Skutkiem tego strasznego zderzenia, b. ciężko zostali ranni: szofer, Stanisław Szewczyk, oraz dowódca X dyw. piechoty, płk. Przedrzymirski. Nieco lżejsze rany odnieśli: dowódca 30 p. strzelców, Dudziński, Rapacki, dow. 27 p., Zbożek. Wśród lżej rannych są też oficerowie sztabowi: major Tadeusz Rudnicki, Paszkowski, Sanek, Bęben i Kluska oraz kapitanowie: Michalik i Sujkowski.

Wszystkich rannych po opatrunku przewieziono do szpitala w Wieluniu. Na miejsce niezwłocznie przyjechały władze śledcze, sądowe i kolejowe.

Stan rannego szofera jest niemal beznadziejny, a płk. Przedrzymirski ma nadwyrężoną czaszkę: jego życiu również zagraża niebezpieczeństwo. Inni ranni oficerowie będą musieli odbyć wielotygodniową kurację w szpitalu.

Wypadek ten wywarł w kołach wojskowych przygnębiające wrażenie.

Straszny pożar w kinie

Około 200 ofiar w ludziach.

LONDYN, 21.3. — W mieście Kirin, położonem w południowo-wschodniej Mandżurji, miała miejsce 18 marca straszliwa katastrofa.

W jednym z największych kin późnym wieczorem podczas seansu, na którym obecnych było przeszło 1000 osób, powstał pożar. Ogień rozszalał się z błyskawiczną szybkością. Wystraszona publiczność rzuciła się, jak nieprzytomna, do wyjść, wskutek czego powstał nieopisany ścisk. Bardzo wiele osób zostało obalonych na podłogę i uległo stratowaniu, stawszy się później pastwą nieubłaganych płomieni. Policja czyniła wprawdzie wszystko, co mogła, by zachować porządek i uratować zgromadzonych na przedstawieniu, wszystkie jednak próby były bezskuteczne. Policjanci sami zresztą padli ofiarą obowiązku, bowiem dach zawalił się i pogrzebał wszystkich, będących na sali.

Według poczynionych natychmiast obliczeń 76 osób spłonęło. Liczba ofiar może być jednak znacznie większa, gdyż o 27 osobach brak wszelkich wiadomości. Prócz tego około 100 doznało mniej lub więcej dotkliwych poparzeń.

Katastrofa powyższa jest drugą w tym rodzaju w Azji wschodniej w ciągu ostatnich tygodni. Niedawno, jak wiadomo, w jednym z kinematografów na Korei podczas przedstawienia dla dzieci spłonęło przeszło 200 ofiar.

Kto wygrał na loterji?

W kolekturach **Józefa Hlawskiego** w Sosnowcu, 3-go Maja 23 w Będzinie, Małachowskiego 24, w Dąbrowie Gór., 3-go Maja 14, w Grodźcu, Będzińska, d. Godeckiego w Czeladzi, Rynek 8 w 14-ym dniu 5-tej klasy padły następujące wygrane:

Zł. 1.000 — na nr. 11219

Zł. 500 — na n-ry: 74666 171948

oraz stawki na n-ry: 2717 3216 11670 47217 47747 51729 57221 92830 92874 109412 109431 109492 113747 113768 149589 155982 158737 159507 159522 159533 167116 167127 167157 167163 170302 170351 170396 176634 177025 177094 178513 178521 179230 179293 180960 180987 182743 182777 192116 192160 194543 194555 194600 195985 195994 199704 199736 201015 201065 203662.

Wygrane stawki zamieniamy na nowe szczęśliwe losy do dalszych ciągnień V-tej kl., które trwać będą do dnia 10 kwietnia b. r. włącznie.

Urzędowe tabele wygranych każdodziennie można przejrzeć bezpłatnie w powyższych kolekturach f-y Józef Hlawski.

PIERWSZE CIĄGNIENIE.

We wczorajszem czternastym dniu ciągnienia loterji klasowej padły następujące wygrane:

100.000 zł. — Nr. 156488.
15.000 zł. — Nr. 204399.
10.000 zł. — Nr. 89297.
5.000 zł. — Nr. 142414.
5.000 zł. — Nr. 89863.
2.000 zł. — N-ry: 91384 119721 136370 167801 207767.
1.000 zł. — N-ry: 5542 31136 44049 167488 174770.
600 zł. — N-ry: 6742 13239 43032 60594 101252 121494 133700 147542 161766 168479 181341 194295.
500 zł. — N-ry: 8439 9372 17302 17904 18095 21410 23770 26320 27802 32344 39329 53978 61807 64680 65919 67778 70066 70621 70830 71228 71543 78819 81196 82107 82695 84871 87680 98899 99535 101765 101999 103012 106026 112744 120189 122537 125293 127887 128110 128256 129486 134590 134780 137179 138471 139634 141270 143992 145455 150372 154385 154871 156384 156413 158390 159020 159137 159829 160230 166453 169643 170737 170794 171948 172308 180667 185839 189293 193346 193391 198292 200265 202679 208880.

Tabele wygranych losów

za wszystkie dni ciągnienia V klasy są do przejrzenia u kolektorów:

w Sosnowcu:

E. Gruszczyńskiego, ul. 3 Maja 8, Księgarnia „Wiedza".
Wł. Czechowskiego, ul. 3 Maja 8.

w Będzinie:

Z. Salskiego, ul. Małachowskiego 36

Tamże można zamienić wygrane stawki i nabyć losy do V kl. dopóki zapas starczy.

DRUGIE CIĄGNIENIE.

25.000 zł. — Nr. 118761.
5.000 zł. — N-ry: 127756 148358
3.000 zł. — N-ry: 5377 27131 120849
2.000 zł. — N-ry: 172364 188053 193321 196198.
1.000 zł. — N-ry: 11219 31255 44689 69063 87043 87052 99555 105821 120341 121714 131905 137670 144979 162151 198749.
600 zł. — N-ry: 1663 9693 21973 36414 72117 81694 82326 83360 96544 103687 114873 117324 132276 150635 158913 163623 171693 181487 198000 200324 204360 203398.
500 zł. — N-ry: 666 866 15970 17369 18028 19681 23211 29916 30116 30388 33552 37622 43073 47913 49707 54164 55632 59833 62244 62790 69716 71160 73544 74866 76337 77973 82760 84167 85215 88473 94302 96166 98721 104529 105706 107312 110863 112252 112382 113204 116338 118142 119626 119712 122178 124233 125138 125669 127352 129437 129633 132407 133243 139233 139842 147969 148736 151833 153739 174427 177709 180781 183278 185862 189082 190698 191381 193941 193979 196204 197948 205810.

Stan gospodarczy Prus Wschodnich.

Do czego prowadzi hakatystyczna polityka Niemiec.

Niemcy przy każdej sposobności starają się przypomnieć światu, że skutki wojny będą zlikwidowane dopiero wówczas, gdy „poprawiona zostanie granica z Polską" i po skasowaniu „korytarza". Prusy Wschodnie nie będą oddzielone od reszty państwa. Oczywiście Niemcy nie chcą wiedzieć o tem, że Pomorze (ów „korytarz") jest ziemią etnograficznie i historycznie polską, i że bez Pomorza Polska jako państwo skazane jest na zagładę.

Prusy Wschodnie istotnie znajdują się w trudnem położeniu gospodarczem, ale nie jest to bynajmniej skutek owego „oderwania" od Rzeszy. Rozpatrzmy jednak sytuację:

W ub. roku w Prusach Wschodnich w pierwszem półroczu sprzedano przymusowo 7354 ha, czyli trzecią część zlicytowanej ziemi w całych Prusach. W tymże okresie zgłoszono do konkursu 440 gospodarstw, liczących ha 27.630, w całych zaś Prusach zgłoszono do konkursu 1886 gosp. o obszarze 89,944. Porównanie na niekorzyść Prus Wschodnich.

Według „Ziemi Wschodnio-Pruskiej" w 1929 r. w Prusach Wschodnich sprzedaże przymusowe wzrosły o 28 proc., przyczem 85 proc. przypada na gospodarstwa chłopskie (burskie). Do kas wpłynęło tylko 20 proc. dzierżaw za domeny. Po wsiach jest 4635 mieszkań próżnych, miasteczka zaś niepowiatowe wybudowały 3800 nowych mieszkań. A więc istnieje silna emigracja ze wsi do miast.

Wzrosły koszta na roli i ciężary społeczne. Obdłużenie zwiększyło się o 10,6 proc., t. j. o 43 mr. na ha ziemi użytkowej.

Przeciętne obciążenie odsetkowe wzrosło do 48,60 mk., a ponieważ czysty dochód wynosi tu tylko 13.40 mk. od ha, przeto przętna strata sięga 35,30 mk. od ha. Ten stan rolnictwa odbić się musi na przemyśle, przeto 8 wielkich przedsiębiorstw wschodnio-pruskich zwolniło już 30 proc. pracowników.

Liczba bezrobotnych przemysłowych wynosi 100 tys. W rolnictwie zaś stale braknie rąk do pracy.

Twierdzenie niemieckie, iż jest to jakoby skutek odcięcia Prus Wschodnich od Rzeszy nie wytrzymuje krytyki. Pomimo należenia Pomorza do Polski, Niemcy nie mogą narzekać na jakiekolwiekbądź utrudnienia komunikacyjne z Prusami Wschodniemi. W porównaniu z 1913 r. ruch towarowo-kolejowy pomiędzy Prusami a resztą Niemiec podwoił się (2.377.524 ton w roku 1913 i 4.329.011 ton w r. 1928). To też wysoki urzędnik kolejowy w Królewcu, dr. Holz, w broszurze swej „Ostpreussen-Wirtschaft und Verkehr" powiedział otwarcie:

— Z punktu widzenia tranzytu Prusy Wschodnie nie są już enklawą, kolej żelazna Rzeszy przerzuciła most przez terytorjum polskie.

Za taką prawdomówność dr. Holz otrzymał admonicję, a broszura uległa zniszczeniu.

Wynika jednak po zbadaniu stanu komunikacji kolejowej, że powrót Pomorza do Niemiec nie polepszyłby wcale stanu gospodarczego Prus Książęcych.

Rzesza wydała już na ratowanie gospodarstwa tej dzielnicy 380 milj. marek. Nic to nie pomogło. Stan coraz gorszy i potrzeba coraz to nowych pieniędzy. Tak jest zresztą nie od czasu wojny i „odcięcia" tej prowincji. I dawniej rząd niemiecki nietylko nie miał dochodów z Prus Wschodnich, ale musiał dopłacać znaczne sumy do jej budżetu, nie licząc już olbrzymich kosztów na kolonizację, czyli sztuczną germanizacje tej ziemi.

Dlaczego tak się dzieje? Nawet „Königsberger Volkszeitung" zmuszona jest przyznać się, że winę ponoszą przedewszystkiem junkrzy pruscy, którzy nie dbali nigdy o rentowność gospodarstw rolnych i ssali ustawicznie skarb państwa, lamentując bez końca na temat niebezpieczeństwa polskiego. Po wojnie pieniądze swe posyłali do Niemiec na cele walki z republiką i przywrócenia monarchji. Dziś zbierają to, co posiali.

Przed wojną jeśli co hodowali, to konie dla armji niemieckiej. Teraz to się skończyło i nikt na świecie nie rozczuli się z powodu pozbawienia junkrów wschodnio-pruskich dochodów z tego źródła.

Wogóle sytuacja Prus Wschodnich jest beznadziejna. Ani rolnictwo nie może tu kwitnąć, ani rozwijać się przemysł. Kraj ten był i jest tylko kolonją niemiecką i to kolonją nierentowną. Ponowne zagrabienie polskiego Pomorza prowincji tej nie uratuje, gdyż właściwem, geograficznem jej zapleczem jest przecie Polska, a nie państwo niemieckie.

Zamiast więc występować przeciw Polsce, knuć nowe jej rozbiory, odgradzać się od niej drutem kolczastym — należałoby raczej pomyśleć o współpracy gospodarczej z Rzecząpospolitą, a wtedy odżyłby i Królewiec i nie byłoby mowy o bankructwie, grożącem całej tej prowincji.

Sw.

Ustawa o stanie wojennym.

Urząd generalnego komisarza cywilnego.

Ukazały się rozporządzenia wykonawcze do ustawy ze stycznia 1928 r. o stanie wojennym i wyjątkowym. Ustawa ta wymagała rozporządzeń wykonawczych. Rozporządzenia te, ogłoszone w Dzienniku Ustaw z dnia 19 marca, obejmują: rozporządzenie ministra spraw wojskowych, o zakresie działania generalnego komisarza cywilnego i komisarzy cywilnych na obszarze, objętym stanem wojennym; rozporządzeniem ministrów spraw wojskowych i spraw wewnętrznych w sprawie wydawania „Dziennika rozporządzeń na obszarze, objętym stanem wojennym.

Ponadto wydano rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych w sprawie określenia właściwości toku instytucji i trybu postępowania władz administracyjnych na obszarze, objętym stanem wojennym. Pierwsze z tych rozporządzeń zarządza, iż na czas istnienia stanu wojennego ustanawia się przy naczelnym wodzu urząd generalnego komisarza cywilnego, a przy organach władzy wojskowej, oznaczonych przez naczelnego wodza, stanowiska urzędowe komisarzy cywilnych. Generalnego komisarza cywilnego mianuje wódz naczelny, w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych z chwilą wprowadzenia stanu wojennego. Osoba generalnego komisarza cywilnego jest przewidziana już podczas pokoju w drodze porozumienia między generalnym inspektorem sił zbrojnych, a ministrem spraw wewnętrznych. Personel biura generalnego komisarza cywilnego mianowany jest przez ministra spraw wewnętrznych w porozumieniu z naczelnym wodzem, organizację i skład osobowy tego biura ustala organizacja kwatery głównej wodza naczelnego. Generalny komisarz cywilny jest referentem naczelnego wodza we wszystkich sprawach, dotyczących wydawania przez naczelnego wodza rozporządzeń i zarządzeń z mocą obowiązującą dla całego obszaru wojennego, lub jego części, a dotyczących cywilnej administracji i ludności.

Budżet niemiecki na rok 1930.

Zwiększone wydatki na cele wojskowe.

Jak wynika z przedłożonego w tych dniach radzie Rzeszy preliminarza budżetowego na rok 1930, wydatki Niemiec wykazują naogół tendencję zwyżkową. Tak więc wydatki na cele wojskowe, które w roku ubiegłym spadły o 19.400.000 marek, w roku bieżącym mają być znów podniesione o 9.800.000 marek. Z sumy tej przypada 6.300.000 marek na zakupy amunicji i narzędzi wojskowych, 1.200.000 marek na budownictwo wojskowe i 2.300.000 marek na budowę lądowych fortyfikacyj.

Zaznaczyć wypada, że na cele budowy fortyfikacyj lądowych postanowiono ogółem wyasygnować 30 miljonów marek, która to kwota spłacona ma być w ciągu kilku lat. Przewidziana w nowym preliminarzu budżetowym suma 2.300.000 marek ma być właśnie pierwszą spłatą z tego tytułu. W referacie, motywującym konieczność wzmocnienia fortyfikacyj lądowych, stwierdza się, że wzmocnienie nowej granicy Niemiec na wschodzie jest zwłaszcza przez wzgląd na znany układ paryski z r. 1927 nieodzowne. Jak wiadomo, układ ten dotyczy zniesienia twierdz na wschodzie Niemiec.

Również wydatki floty niemieckiej preliminowane są w nowym budżecie daleko wyżej, niż to miało miejsce w roku ubiegłym. W roku ubiegłym odnośne wydatki wynosiły 48.800.000 marek, w roku bieżącym wynosić mają 61.900.000 marek. Spłata na drugi pancernik, o którą prowadzono w kołach rządowych długie spory, w preliminarzu uwzględniona nie została, za to jednak znajdujemy tam trzecią ratę na pierwszy pancernik w wysokości 9.700.000 marek oraz kilka spłat na mniejsze okręty i torpedowce. (Ceps).

MASARYK A SPORT.

Prezydent Czechosłowacji zwolennikiem Sokoła.

W swych wspomnieniach z młodości opowiada prezydent Masaryk, jak to pod kierownictwem pewnego nauczyciela niemieckiego zaczął po raz pierwszy w swem życiu uprawiać gimnastykę. Było to już bardzo dawno, ale od tego czasu Masaryk nigdy nie przestał zajmować się sportem i kulturą fizyczną. Po dziś dzień wykonuje prezydent Masaryk regularnie kilka wolnych ćwiczeń gimnastycznych co rano, a ponadto z zamiłowaniem oddaje się codziennym przejażdżkom konnym. Dr. Herben opowiada w ostatnim numerze czasopisma „Sokolsky vzdelavatel" (Sokolski wychowawca) i o innych jeszcze zamiłowaniach sportowych prezydenta Masaryka, jako to: o turystyce, jeździe na rowerze, o łowieniu ryb itd. Najintensywniej uprawiał jednak Masaryk zawsze gimnastykę, a członkiem Sokoła jest od roku 1882.

W roku 1879 opublikował Masaryk w czasopiśmie „Pedagogium", wydawanem przez Lindnera, krytykę angielskiej książki Baina pt. „Wychowanie jako wiedza". W krytyce tej wypowiedział Masaryk pogląd, że sprawom wychowania fizycznego udziela się wszędzie zbyt mało uwagi. Po przyjeździe do Pragi Masaryk nawiązał bardzo żywy kontakt z założycielem stowarzyszenia gimnastycznego „Sokół", Tyrsem, z którym często rozmawiał o zadaniach Sokolstwa na polu krzepienia ciała i ducha młodzieży czeskiej. Wojna światowa zbliżyła Masaryka jeszcze bardziej do „Sokoła", w którym obecny prezydent widział instytucję moralnego wychowania narodu. W walkach niepodległościowych, które zorganizował w ścisłem porozumieniu z prezesem „Sokoła" poznał Masaryk pozytywne walory idei sokolskiej. Odznaczony po przewrocie najwyższem odznaczeniem sokolskiem, pozostaje Masaryk czynnym członkiem Sokoła i sumiennie pełni wszystkie obowiązki, które z tytułu przynależności do tej organizacji dla niego wynikają. Prócz tego jednak Masaryk stale zajmuje się szukaniem nowych dróg wychowania za pośrednictwem stowarzyszenia Sokół, podaje najrozmaitsze plany i pomysły i wszelkiemi siłami stara się organizacji tej przynosić pomoc i poparcie. Sokolstwo czechosłowackie, ceniąc sobie zaszczytną współpracę prezydenta Masaryka, stoi bez zastrzeżeń pod jego ideowym sztandarem, czego najlepszym dowodem była odnośna rezolucja, przyjęta na VII walnym zjeździe Sokoła w roku 1924.

Ogólnonarodowy charakter organizacji „Sokół" sprawia, że jakiekolwiek rozdźwięki między instytucją tą a prezydentem Masarykiem raz na zawsze są wykluczone, a z tego też względu podejmowane w swoim czasie próby zmącenia stosunku prezydenta do Sokolstwa musiały skończyć się zupełnem niepowodzeniem. Spontaniczny udział całego Sokolstwa w niedawnym obchodzie jubileuszowym na cześć Masaryka dowodzi najlepiej, że serdecznego stosunku ogółu Sokolstwa do pierwszego prezydenta państwa nic nigdy zamącić nie zdoła.

(Ceps).

Odkrywca Ameryki

MIAŁ ZALEDWIE 28 LAT.

Według doniesień prasy hiszpańskiej, odnaleziony został ostatnio nieznany dotychczas list Krzysztofa Kolumba do króla Ferdynanda i królowej Izabelli. List ten, którego autentyczność jest podobno niewątpliwa, zawiera sensacyjny szczegół, rzucający nowe światło na osobę odkrywcy Ameryki. Wynika z niego mianowicie, że Kolumb w czasie odkrycia Ameryki miał zaledwie 28 lat, gdy dotychczas, wobec braku dokładnej daty urodzin Kolumba, przypuszczano, że odkrycia dokonał on między 40 a 50. rokiem życia. (R.C.)

Echa wylądowania

SAMOLOTU SOWIECKIEGO W POLSCE.

W dniu 17 bm. na terenie majątku Ludwinowo (pow. Dziśnieński) wylądował samolot sowiecki. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, że samolot sowiecki wylądował na terytorjum polskiem wskutek defektu w motorze. Po naprawieniu uszkodzenia, lotnicy sowieccy usiłowali wystartować do dalszego lotu, lecz im się to nie udało: na widok nadbiegających żołnierzy usiłowali zniszczyć samolot przez zapalenie zbiornika benzyny, w czem im przeszkodzono. Obu lotników, oficera i szeregowca internowano.

Opera w Katowicach.

„CYGANERJA"

opera w 4 aktach G. Pucciniego.

„Cyganerja" jest jedną z pierwszych oper Pucciniego. Pierwsze dwie opery Pucciniego „Le Villi" z 1884 r. „Edgar" z 1889 zawiele kryją w sobie braków, by je brać wogóle w rachubę. Puccini nie znalazł w nich jeszcze sam siebie. Librecista (Ferd. Fontana) zwiódł w dodatku młodego kompozytora fałszywą i nienaturalną romantyką swych pomysłów tak dalece, że jeden z biografów Pucciniego (A. Weissmann) twierdzi, iż trzebaby Verdiego z okresu tworzenia „Trubadura", by mógł z nienaturalności i sztuczności libretta „Edgara" wybić prawdziwą monetę muzycznych wartości.

Puccini czuł, gdzie leży przyczyna jego pierwszych niepowodzeń i zabrał się sam do zbudowania sobie libretta operowego. Powstała „Manon" — pierwszy sukces młodego mistrza (1893), w trzy lata zaś później „Cyganerja" (1896).

Kwestja libretta posiada dla artysty o konstytucji duchowej Pucciniego znaczenie pierwszorzędne. Natura subtelna, poetyczna i niezmiernie zmysłowa, której jedynem ośrodkiem zainteresowania jest kobieta.

Twórczość Pucciniego, to szereg interesujących wariacyj na temat miłości i duszy kobiecej. Galerję pięknych postaci kobiecych, zapoczątkowaną sławną Manon Lescaut i Mimi, Toską i Butterfly, zamyka tragiczna „Siostra Aniela".

W operach Pucciniowskich największy nacisk położony jest każdorazowo na bohaterce niewieściej; od jej wykonania zależy w największej mierze powodzenie sztuki.

P. A. Lubicz jest ze względu na swe warunki głosowe i swą wrodzoną psychikę artystką, którąby mogła należeć do nadzwyczajnych objawień odtwórczych jako Mimi. Wnika ona w psychikę postaci Mimi, wczuwa się w nią intensywnie. Głosowo nie może dać niestety kreacji stylowo czystej i bogatej w efekty śpiewacze; odtwarzanie roli, nie leżących w skali możliwości głosowych artystki pozostawiło na śpiewaczce swój wyraźny ujemny wpływ. Mimo to należy Mimi p. Lubicz do najlepszych produkcyj odtwórczych tej artystki, a nawet do najszczęśliwszych postaci scenicznych, jakie oglądaliśmy w tym sezonie na naszej scenie.

Produkcja Musetty (p. M. Zunowa) miała kilka dobrych momentów, złych atoli było tak niepomiernie więcej, że lepiej będzie przykryć tę rolę zasłoną pobłażliwego milczenia.

Partję Rudolfa śpiewał w charakterze gościa jeden z najlepszych polskich tenorów p. Kazimierz Czarnecki. Głos tego śpiewaka nie posiada coprawda w średnicy, zwłaszcza w piano szczególnego blasku, za to umie rozżarzyć się w forte do niezwykłej ekspansji uczucia, porywającej nawet odpornego słuchacza. P. Czarnecki posiada przytem sporo kultury śpiewaczej, pozwalającej mu na umiejętne wyzyskanie tych efektów, jakie Puccini wydobywa z przeciwstawienia zdań śpiewanych i zdań utrzymanych w stylu płynnego „parlanda". Jako aktor dał p. Czarnecki istotnie dużo z siebie w 4-ym akcie.

Partję Marcela wykonał p. St. Romanowski, świetny baryton, chluba naszego zespołu. W kreacji swojej zamknął ten wartościowy artysta wiele piękna i pomysłowości.

Starannem wykonaniem o wielu wartościach scenicznych, głosowych i śpiewaczych zwrócił na siebie uwagę p. St. Znicz (muzyk Szannard).

Cygańską czwórkę dopełnił p. A. Mazanek (Kolin), dając produkcję solidną i ze wszechmiar dokładnie opracowaną.

Epizodyczną rolę gospodarza domu zagrał udatnie p. A. Kopciuszewski.

Na osobliwe wyróżnienie zasługuje muzyczne opracowanie sztuki. P. kapelm. St. Barański włożył w przygotowanie „Cyganerji" wiele pracy, energji i widocznej osobistej sympatji do arcydzieła pucciniowskiej muzy. Orkiestra grała starannie i uważnie, chóry brzmiały naogół dobrze.

Reżyserska strona wykonania, którą miał na pieczy p. J. Stępniowski nie wniosła coprawda nowych pierwiastków, ale stała na wysokim poziomie artystycznym, cechującym wszystkie prace naszego sumiennego reżysera.

Dekoracje p. J. Gerlacha solidne.

F. Sachse.

Dziesięciolecie 23 p. a. p.

w Będzinie.

Dnia 3 maja rb. obchodzić będzie 23 p.a.p. 10-lecie swego istnienia.

Uroczysty ten dzień będzie dniem radości nietylko samego pułku, ale również niemniej starych, zżytych z pułkiem przyjaciół. A ma ich pułk przecie wielu, boć w Zagłębiu Dąbrowskiem jest jedynym tutaj stacjonowanym pułkiem, a z ziemią Górnośląską wiąże go przynależność do 23 dywizji piechoty i fakt, że z tą dywizją piechoty wkroczył na Górny Śląsk, przez dłuższy czas pozostając na nim. I dziś jeszcze jeden dywizjon 23 p.a.p. stacjonowany jest na G. Śląsku.

W dniu 3 maja rb. wraz z pułkiem Górny Śląsk i Zagłębie Dąbrowskie przeżywać będą wspomnienia o bohaterskich wysiłkach, które doprowadziły w roku 1920 pod Brodnicą do odniesienia wspaniałego tryumfu nad nieprzyjacielem, wspominany będzie ten bohaterski zapał patrjotyczny, który zrodził następnie zwycięstwo w powstaniach górnośląskich.

Uroczystość 10-lecia pułku żywo jest omawiana w Zagłębiu Dąbrowskiem, a przemysł Zagłębia zamierza w tym dniu ofiarować pułkowi, jako widoczny znak sympatji społeczeństwa cywilnego, srebrną sygnałówkę.

Jak żywą i serdeczna miłość pozyskał sobie w ciągu tyloletniego pobytu w Zagłębiu 23 pap. dowodzi fakt zorganizowania przez starostę powiatu Będzińskiego p. Józefa Boxe komitetu obywatelskiego, pragnącego przyjść pułkowi z pomocą w urządzeniu tej uroczystości. Uroczystość ta powinna stać się serdeczną manifestacją na rzecz stacjonowanego w Zagłębiu żołnierza polskiego, symbolu mocarstwowości Polski, co szczególniejsze znaczenie będzie miało z racji naszego sąsiedztwa z Niemcami i próbami komunizowania naszego środowiska przez emisarjuszy bolszewickich.

KRONIKA ZAGŁĘBIA.

KALENDARZYK.

22 Sobota	Dziś Siedmiu bol. Jutro Katarzyny Wschód słońca 5 m. 36. Zachód „ 17 m. 50.

Kinoteatry w Zagłębiu

wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „O czem się nie myśli".
Kino „Wawel" — „Dziewczę z barki".
Kino „Sfinks" — „Noce bezsenne, noce szalone".
Kino „Pogoń" — „Hrabia Monte Christo".
Kino „Momus" — „Hrabina Paryża".
Kino „Uciecha" — „Erotikon".
Kino „Czary" — „Dzika miłość".

Program radjowy

na sobotę 22 marca.

KATOWICE.

11.58 — Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05 — Koncert z płyt gramofonowych.
13.00 — Przerwa.
16.00 — Komunikaty Polskiego Związku Zrzeszeń Gospodarczych woj. Śląskiego oraz komunikat Teatru Polskiego.
16.20 — Koncert z płyt gramofonowych.
17.10 — Skrzynka pocztowa Radjostacji Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. (Helena Reutt-Tymienlecka).
17.45 — Audycja z Krakowa dla dzieci i młodzieży pt. „O dwóch takich co ukradli księżyc" K. Makuszyńskiego.
18.45 — Rozmaitości zapowiedź programu na dzień następny, komunikat Teatru Polskiego oraz przegląd widowisk.
19.05 — Mieczysław Gładysz: „O świątkach śląskich".
19.30 — Kazimierz Rutkowski: „Malarstwo polskie — Aleksander Orłowski".
19.58 — Sygnał czasu z obserwatorjum astronomicznego w Warszawie.
20.00 — Prof. dr. Kazimierz Simm, docent U. J.: „Ze świata przyrody — Las jako środowisko życia zwierzęcego".
20.30 — Koncert wieczorny z Warszawy.
22.00 — Feljeton z Warszawy.
22.15 — Komunikat meteorologiczny z Warszawy oraz zapowiedź programu na dzień następny w języku francuskim
22.35 — Komunikat prasowe P. A. T. z Warszawy.
23.00 — Muzyka lekka z Warszawy.

× **ODZNACZENIE OFICERÓW POLICJI.** Za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego przez Rady ministrów nadał srebrny krzyż zasługi kierownikowi urzędu śledczego P. P. w Sosnowcu kom. Władysławowi Kocuperowi i kierownikowi III komisarjatu P. P. w Będzinie kom. Ieremu Wexchertowi.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 22 b. m. — Koncert popularny dla młodzieży szkolnej o godz. 15.30.
Sobota 22 bm. — „Cyganerja o godz. 19.30.
Niedziela 23 bm. — Uroczysta akademja o godz. 12.30.
Niedziela 23 bm — „Lalka" o godz. 15.30.
Niedziela 23 bm. — „Zemsta nietoperza" o godz. 19.30.

× **PORANEK POPULARNO - ARTYSTYCZNY.** W niedzielę, dn. 23 bm. Stow robotników chrześcijańskich w Dąbrowie urządza w sali własnej poranek popularno - artystyczny z udziałem orkiestry sekcji scenicznej Stowarzyszenia; 50 proc. czystego zysku przeznacza się na malowanie kościoła.

× **KRADŁ W KOŚCIELE.** Dnia 19 bm. przytrzymany został w Rożdzieniu 33 letni Turek Michał, ostatnio zam. w Niwce przy ul. Szosowej 28 za dokonaną kradzież kieszonkową w kościele parafjalnym w Szopienicach, gdzie skradł Kijokowej Jadwidze z Szopienic 3.30 zł.

× **ODCZYT.** Sekcja opieki nad matką i dzieckiem Związku obywatelskiej pracy kobiet w Sosnowcu zawiadamia, że: w niedzielę, dn. 23 bm. w sali seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu ul. Wawel 1 o godz. 15. wygłosi dr. Nasiłowski odczyt p. t. „O potrzebie opieki społecznej nad zdrowiem dziecka". Ze względu na aktualny temat, należy się spodziewać, że wszyscy, komu dola dzieci w Zagłębiu nie jest obojętna, pospieszą posłuchać cennych fachowych uwag w tej sprawie. Wstęp bezpłatny.

× **W SPRAWIE KALKULACJI CEN NA PIECZYWO.** Cech piekarzy w Sosnowcu nadesłał nam następujące wyjaśnienie:

Nawiązując do artykułów w sprawie cen pieczywa, uprzejmie prosimy o łaskawe zamieszczenie niniejszego wyjaśnienia: Komisja cennikowa ustalała ceny na podstawie ściśle przeprowadzonej kalkulacji tak, że wszelkie uboczne względy nie były brane pod uwagę. Skutki bezzasadnej i niczem nie umotywowanej konkurencji na terenie Czeladzi mogą być różnie tłomaczone, za co ogół właścicieli piekarni na terenie Zagłębia Dąbrowskiego nie może ponosić konsekwencji. Na ostatniem posiedzeniu w dniu 18 bm. komisja cennikowa odstąpiła od przyjętych zasad i nie wzięła pod uwagę ścisłej kalkulacji, lecz powodowała się cenami podanemi przez piekarnie w Czeladzi, które nie są oparte na zdrowej i uczciwej kalkulacji. Mamy nadzieję, że komisja cennikowa wróci z powrotem do zasad, których w dniu 18 bm. nie zastosowała.

K. K. O. w Będzinie

ZWIĘKSZA ZAKRES CZYNNOŚCI BANKOWYCH.

Ministerstwo skarbu w porozumieniu z Ministerstwem spraw wewnętrznych zezwoliło komunalnej kasie oszczędności w Będzinie na dokonywanie następujących czynności bankowych:

Na zaciąganie pożyczek, oczywiśta na podstawie upoważnienia sejmiku. Na zakup i sprzedaż monet złotych na własny rachunek i przeprowadzanie czynności dewizowych z ograniczeniem do zleceń własnych wkładców i własnego związku poręczającego i na ich rachunek, przy pełnem zabezpieczeniu pokrycia.

Na udzielanie kredytu towarowego producentom pod zastaw towarów, niepodlegających łatwemu zepsuciu, ubezpieczonych od ognia i zdeponowanych w publicznych składach towarowych.

Ponadto Ministerstwo skarbu zgadza się na udzielanie przez wzmiankowaną kasę kredytu na rachunkach bieżących zabezpieczonego w sposób przewidziany dla bezpieczeństwa funduszów kasy.

W związku z udzieleniem wymienionych uprawnień komunalnej kasie oszczędności w Będzinie, zaznaczyć trzeba, iż na prowadzenie tego rodzaju czynności bankowych posiadała dotychczas zezwolenie jedna tylko kasa komunalne w Warszawie, to też udzielenie uprawnień komunalnej kasie w Będzinie jest dowodem stwierdzenia przez władze, że instytucja ta oparta jest na zdrowych i silnych podstawach i posiada całkowite zaufanie.

× **„SOKÓŁ" W GRODŹCU.** Zarząd Tow. gimnastycznego „Sokół" w Grodźcu, na posiedzeniu w dn. 14 bm. postanowił zwołać na środę dn. 26 bm. o godz. 19 w lokalu gniazda zwyczajne walne zgromadzenie członków z następującym porządkiem dziennym. Zagajenie zebrania; wybór przewodniczącego i sekretarza; odczytanie protokułu ostatniego walnego zebrania; sprawozdania: prezesa, naczelnika, kasowe i komisji rewizyjnej oraz zatwierdzenie sprawozdań i udzielenie absolutorjum zarządowi; ustanowienie wysokości wpisowego i składek na 1930 rok; uchwalenie budżetu na 1930 rok; wybory: 4 członków zarządu na miejsce ustępujących z kolei druhów i jednego zastępcy; 3 członków komisji rewizyjnej, 7 członków sądu honorowego, 2 członków do Rady okręgowej, 1 członka do Rady dzielnicowej, oraz komisji gospodarczej; wolne wnioski.

Zebranie będzie prawomocnem, o ile uczestniczyć w nem będzie chociażby tylko 5 członków poza zarządem, a ponieważ są na porządku dziennym jak i we wnioskach sprawy bardzo ważne, przeto pożądanem jest jaknajliczniejsze przybycie nietylko członków czynnych lecz i popierających. W rozesłanym porządku dziennym jest, prócz tego, klauzula, że członkowie zalegający w płaceniu składek muszą swoje zaległości wyrównać, aby mieć prawo głosu na walnem zgromadzeniu.

× **KURS STRZELECKI.** W dniu 24 b.m. o godzinie 14.30 rozpocznie się dwutygodniowy kurs strzelecki na placu kolejowym obok starej remizy w Dąbrowie.

Powyższy kurs osobiście prowadzić będzie powiatowy komendant P. W. por. Balicki.

W związku z powyższem komunikujemy, że codziennie od godz. 14.30 do godz. 16.30 odbywać się będą strzelania dla młodzieży szkolnej, dla młodzieży pozaszkolnej tj. członków stowarzyszeń p.w. i innych od godz. 16.30 do godz 18. W niedzielę zaś odbywać się będą ostre strzelania przez cały dzień od godz. 7 rano na strzelnicy w Gołonogu. Zbiórka młodzieży szkolnej naznaczona została na dworcu kolejowym w Dąbrowie w dniu 24 bm. o godz. 14.30, dla młodzieży pozaszkolnej w tymże dniu o godz 16.30.

Na kurs można zgłaszać nieograniczoną ilość uczestników, spisy zainteresowani przedstawią w dniu zbiórki na dworcu kolejowym w Dąbrowie

× **DWORZEC AUTOBUSOWY W SOSNOWCU.** Magistrat m. Sosnowca otrzymał od szeregu firm poważne oferty na wydzierżawienie i wybudowanie dworca autobusowego w Sosnowcu. Między innemi zgłosiła swoją ofertę firma „Brescia Nobel". Sprawa budowy dworca zostanie rozstrzygnięta w niedalekiej przyszłości.

Z życia rzemieślniczego
W SOSNOWCU.

W dniu 20 bm. wsali kolejarzy przy ulicy Piłsudskiego odbyło się walne roczne zebranie członków cechu piekarzy w Sosnowcu.

Zebranie zagaił starszy cechu p. Józef Król; przy stole prezydjalnym zasiadł referendarz starostwa p. Lechowski i przedstawiciele cechu z Katowic pp.: Kmsotek i Sadłowski. Sekretarzował p. Bednarski.

Sprawozdanie z działalności zarządu cechu zdał starszy cechu p. Król. Zarząd prowadził intensywną pracę w kierunku zorganizowania na podstawie nowej ustawy cechu. Obecnie cech liczy 51 członków. Pozatem zarząd interweniował w sprawach zamkniętych piekarń, dzięki czemu kilka piekarń zostało otwartych. W sprawach podatkowych również była prowadzona obrona u władz skarbowych. Cech brał także udział w różnych uroczystościach społeczno - zawodowych.

Sprawozdanie kasowe odczytał skarbnik p. Antoni Krowczyk. W kasie na przychodzie po dzień 15 lutego rb. było złotych 2.407, rozchód po dzień 19 bm. był 1461 złotych 48 gr., saldo 945 złotych 52 gr.

Jak widać ze sprawozdania, zarząd pracował wydatnie i oszczędną a rozumną gospodarką postawił cech na zdrowych podstawach, za co ogólne zgromadzenie jednogłośnie wyraziło podziękowanie.

Na porządku dziennym był wybór starszego cechu, ponieważ p. Józef Król z braku zdrowia podziękował za mandat. Ogólne zgromadzenie rezygnacji p. Króla nie przyjęło, wyrażając mu bezwzględne zaufanie i p. Król został jednogłośnie powtórnie wybrany, lecz wobec kategoryczne odmowy, uzasadnionej brakiem zdrowia, na starszego cechu został wybrany p. Stanisław Dziordziński, a na sekretarza p. Władysław Witkowski. Na tem zebranie zakończono.

× **UWAGA PODOFICEROWIE REZERWY KOŁA BDZIN.** Dnia 23 bm. o g. 10 rano zbiórka w lokalu „Hale Tangowe“ celem wzięcia udziału w ostrem strzelaniu w Sosnowcu. Zarząd wzywa wszystkich członków zadeklarowanych i tych którzy do tej pory się nie zadeklarowali o liczne i punktualne przybycie.

× **IMIENINY MARSZ. PIŁSUDSKIEGO W CZELADZI.** W tegorocznym programie obchodu imienin marsz. Piłsudskiego w Czeladzi, zasługiwała na specjalne wyróżnienie uroczysta akademja, w sali gmachu straży ogniowej, która pod względem artystycznym stała na bardzo wysokim poziomie. Zarówno śpiew, jako też skrzypce solo, oraz koncert orkiestr a przedewszystkiem przedstawienie dziatwy szkolnej, podobały się ogólnie. Z pośród udekorowanych gmachów szczególną uwagę zwracał sąd grodzki, który tonął wprost w powodzi barw narodowych i różnokolorowego światła lamp elektrycznych. Pracownicy sądu tą drogą składają podziękowanie tow. Saturn, za bezinteresowną pomoc w zaprowadzeniu instalacji elektrycznej.

× **PODOFICEROWIE REJONU ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.** W dniu 23 bm. (niedziela) o godz. 9.30 zbiórka całego rejonu Zagł. Dąbr. O. Z. P. R. R. P. w Niwce, ul. Szosowa nr 89, w lokalu Koła, celem wzięcia udziału w nabożeństwie na intencję marsz. J. Piłsudskiego.

Po nabożeństwie odbędzie się ostre strzelanie rejonu, na strzelnicy P. W. na Dębowej Górze (za Walcownią Renard) jako strzelanie przedwstępne do zawodów o mistrzostwo związku okręgu Śląskiego.

× **DROGA SOSNOWIEC — SZOPIENICE.** We wczorajszej notatce o mającem nastąpić zniesieniu pobierania myta na szosie szopienickiej, dowiadujemy się, że nastąpiło to na skutek energicznego wystąpienia Magistratu sosnowieckiego do województwa Katowickiego i zagrożeniem wprowadzenia pobierania myta w Sosnowcu od przyjeżdżających ze Śląska. Województwo Katowickie wzięło pod uwagę żądanie Sosnowca nakazało wydziałowi powiatowemu Katowic zniesienie tego średniowiecznego zabytku oraz wybrukowanie szosy kostką.

Z posiedzenia Sejmiku będzińskiego

GWARANCJE SEJMIKU DLA MIAST W ZWIĄZKU Z BUDOWĄ DOMKÓW ROBOTNICZYCH

Poza preliminarzem budżetowym na rok 1930-31, który podaliśmy wczoraj, Sejmik będziński powziął następujące uchwały:

Uchwalono statuty podatkowe: o poborze specjalnych opłat i dopłat drogowych na utrzymanie powiatowych dróg samorządowych, o poborze podatku inwestycyjnego na budowę klinkierni, o poborze opłat za wykonywanie przez Wydział powiatowy czynności wynikających z rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, oraz statut o komunalnym podatku od kopalń węgla. Ponadto uchwalono taksę opłat szpitalnych za leczenie w szpitalach sejmikowych w Będzinie i Siewierzu.

Uchwalono zaciągnięcie pożyczek: 25.000 zł. na koszty doprowadzenia wody z wodociągów państwowych do miejscowości najwięcej potrzebujących wody w powiecie, 25.000 zł. na kupno maszyn drukarskich do drukarni sejmikowej, 90.000 zł. na założenie szklarni w majątku Sarnów. Ponadto uchwalono konwersję pożyczek zaciągniętych w walucie markowej od Ministerstwa robót publicznych, oraz udzielono gwarancji wekslowej do kwoty 10.000 zł. Zrzeszeniu gospodarczo - inwestycyjnemu samorządów powiatowych.

Uchwalono zmiany w statucie etatów stanowisk służbowych, przystosowujące statut uchwalony w roku 1925 do stanu faktycznego.

Sejmik uchwalił przyjąć statut Związku międzykomunalnego dla budowy i utrzymania zakładu psychjatrycznego województwa Kieleckiego w Kielcach i przystąpić do Związku w charakterze członka z udziałem 250.000 zł.

Uchwalono udzielić gwarancji Dąbrowie Górniczej na 1.000.000 zł. i Będzinowi na 100.000 zł. otrzymywane przez te miasta z zakładów ubezpieczeniowych na budowę domków robotniczych z tem, że fundusze te będą złożone i administrowane w Komunalnej kasie oszczędności pow. Będzińskiego.

Sejmik, mając na uwadze krytyczną sytuację mieszkaniową, szczególnie w sferach robotniczych, uchwalił wystąpić do Zakładów ubezpieczeniowych i Ministerstwa pracy o udzielenie będzińskiemu powiatowemu Związkowi komunalnemu funduszów na budowę domków robotniczych w powiecie.

Sejmik, doceniając ważne znaczenie aprowizacji szerokich mas konsumentów Zagłębia Dąbrowskiego uchwalił za piekarnię mechaniczną „Produkcja“ udzielić Bankowi Gospodarstwa Krajowego gwarancji do kwoty 150.000 zł. na pożyczkę zaciągną przez piekarnię tę w powyższym banku.

Plaga „listów łańcuchowych“
Co sądzić o tym głupim zabobonie?

Ostatnio wiele osób w Zagłębiu i w innych miejscowościach Polski zasypywanych jest tzw. listami łańcuchowemi, z nakazem przepisania ich naiwnej treści : dalszego rozesłania dziewięciu osobom. O pladze tej niedawno pisaliśmy już, obecnie zaś przytaczamy artykulik jednego z pism warszawskich, omawiający historję powstania jej.

„Ukazujące się w naszych czasach t. zw. listy łańcuchowe, przesyłane z miejsca na miejsce, mają swą historję.

Było to w r. 743. W Rzymie rządził Papież Zacharjusz, który postawił w stan oskarżenia dwóch braci zakonnych za rozpowszechnianie listu, który jakoby miał spaść z nieba w Jerozolimie. List ten przesyłany z rąk do rąk przewędrował przez szereg miejscowości i doszedł nakoniec do Rzymu. Tu za rozpowszechnianie jego oskarżył Papież winnych, którym zarzucił, że są bezwątpienia ludźmi niepoczytalnymi i postępują jak dzieci bezmyślne.

Po trzech posiedzeniach sądu zapadł wyrok, orzekający, że winni mają być zamknięci w klasztorze dla odbycia pokuty, a pisma przez nich rozpowszechniane należy zamknąć do archiwum, dla wiecznego wstydu winnych.

Pomimo takiego wyroku niejednokrotnie później pojawiły się jeszcze takie listy tak, że cesarz Karol Wielki był zmuszony wystąpić przeciwko temu ze specjalnym zakazem.

Oto, co pisze w tej kwestji wielka szwedzka powieściopisarka Sigrid Undset, laureatka nagrody Nobla:

— Mogę nerwowe ofiary tych „listów“ pocieszyć, że ja sama przerwałam około 20 takich łańcuchów listów i nie spotkało mnie z tego powodu żadne nieszczęście, o ile nie można nieszczęściem nazwać otrzymanie nagrody Nobla. Przypominam sobie, że właśnie rankiem tego samego dnia, gdy mi tę nagrodę przyznano, podarłam jeden z takich listów na sto kawałków i rzuciłam do kosza.

— Nie mogę zrozumieć, jak ludzie mogą na takie idjotyzmy poświęcać czas i pieniądze. Byłoby dobrze, gdyby tych, którzy tego rodzaju listy posyłają, skazywano na grzywnę pieniężną, na subsydja i budowę lecznic dla nerwowo i umysłowo chorych tj. na ofiary tego szkodliwego i głupiego zabobonu“.

O bezpieczeństwo podróżnych
w komunikacji autobusowej.

W Zagłębiu, jak zresztą i w innych miejscowościach sprawa komunikacji autobusowej pozostawia wiele do życzenia, a nawet w pewnych wypadkach stanowi wręcz bolączkę. Na terenie Sosnowca np. istnieją obok solidnych i pewnych autobusów również pojazdy mechaniczne mocno sfatygowane, przyczem przedsiębiorstwo tak jest prowadzone, że nie daje należytej gwarancji w zakresie bezpieczeństwa podróżnych.

Do takich zaliczyć trzeba autobusy p. Kopczyńskiego, na które często otrzymujemy skargi od naszych czytelników. Słuszność tych skarg stwierdziliśmy w ubiegłą środę. Odrapany i brudny autobus nr. 72106, posiadający także obsługę, w drodze z Sosnowca do Modrzejowa, co powien czas ekutkiem defektów przystawał, wreszcie zgasło światło i kierowca po długotrwałych a bezskutecznych wysiłkach naprawienia uszkodzenia, pojechał bez światła, co wywołało wśród jadących duże obawy i protesty, gdyż noc była ciemna, a z powodu deszczu droga śliska. W obawie katastrofy część jadących wolała wysiąść i mimo ulewnego deszczu iść pieszo, niż narazić się na niebezpieczeństwo.

W związku z ostatniem zarządzeniem władz centralnych w sprawie uporządkowania komunikacji autobusowej i zapewnienia ludności możliwego bezpieczeństwa, należy spodziewać się, że i na naszym terenie sprawa ta zostanie wreszcie doprowadzona do możliwego stanu, co łatwo da się uskutecznić za pomocą rozciągnięcia ścisłego nadzoru nad autobusami.

W każdym razie stare i zniszczone autobusy bezwzględnie winny być wycofane, gdyż chodzi tu o bezpieczeństwo publiczne, to też sądzimy, iż starostwo, względnie policja zwrócą na to uwagę i usuną tę bolączkę.

Ochotnicy wojskowi
MAJĄ PRAWO WYBORU BRONI.

M. s. wojsk. w związku z ogłoszeniem zaciągu ochotniczego w r. 1930 wyjaśniło, że zgodnie z art. 68 ustawy wojskowej, ochotnicy mają prawo wyboru broni w ramach objętych rozkazem.

Prawo wyboru formacji ochotnikom nie przysługuje. Ponieważ prawo wyboru broni narusza zasadę stałych rejonów uzupełnień, ochotnicy mają być przyjmowani tylko do tych rodzajów broni, które dane PKU uzupełnia.

Wyjątek od tej zasady stanowią ochotnicy do lotnictwa i marynarki wojennej, których powinny przyjmować wszystkie PKU. Ochotnicy, zgłaszający się do służby w lotnictwie w charakterze personalu latającego, lub do marynarki wojennej, mają być uprzedzani, że w razie zakwalifikowania ich do kategorji A, przyjęcie do wybranego rodzaju słuzby wojskowej jest warunkowe.

Ostateczne przyjęcie ich będzie uzależnione od wyników badań stanu zdrowia przeprowadzonych przez organy lotnictwa względnie marynarki wojennej.

Ochotnikom winno być zaproponowane wybranie jeszcze drugiego rodzaju broni i złożenie odpowiedniego drugiego zobowiązania. Wybrany drugi rodzaj broni będzie wykorzystany w wypadku nieprzyjęcia kandydatów do lotnictwa, względnie marynarki wojennej.

× **WYMIANA BANKNOTÓW2-ZŁOTOWYCH.** Jak wiadomo, bilety zdawkowe 2-złotowe i 5-złotowe z datą 1 maja 1925 roku utraciły swą wartość jako prawny środek płatniczy od dnia 30 czerwca 1929 roku i obecnie wymieniane są przez oddziały Banku Polskiego. Termin wymiany tych biletów przez Bank Polski u stalony został dla biletów 5-złotowych do dnia 30 czerwca 1931 r., zaś dla biletów 2-złotowych do dnia 31 marca 1930 roku. Po tym terminie bilety niewymienione tracą swą wartość.

× **600 ZŁ. GRZYWNY ZA NIEDOKŁADNE ETYKIETY NA KOSMETYKACH.** Niejednokrotnie stwierdzono, że fabryka ty kosmetyczne opatrywane bywają ety kietami, na których nie uwidoczniono miejsca wyrobu. Za opatrywanie wyrobów niedokładnemi etykietami grozi kara do 600 zł. grzywny i 3 tygodni aresztu.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Kowalska Katarzyna, lat 32, panna, zamieszkała przy ul. Reymonta 37 w Dąbrowie, usiłowała otruć się esencją octową. Desperatkę przewieziono do szpitala św. Wincentego, gdzie po udzieleniu pomocy, niebezpieczeństwo otrucia usunięto.

Przyczyną rozpaczliwego kroku była długotrwała choroba i brak środków na leczenie.

NA EKRANIE.

„O CZEM SIĘ NIE MYSLI“
W KINIE „ZAGŁĘBIE“.

Film polskiej wytwórczości jest zawsze milszy sercu publiczności niż najgłośniejsze tak zwane lekkomyślnie w kinematografji „arcydzieła“ zagraniczne. Ma to swoje przyczyny w swojskości tematów, które są najbardziej zrozumiałe dla polskiego widza.

Film „O czem się nie myśli“ nie jest „arcydziełem“ techniki filmowej i mimo, że ma swoje niezaprzeczone walory ze stanowiska sztuki filmowej, to jednak przedewszystkiem wartość jego należy oceniać pod kątem propagandy walki z chorobami sekretnemi. Ta wartość jest niemała, a gra Węgrzyna i Modzelewskiej budzi ciekawość dla filmu od jego strony artystowskiej.

Do interesujących fragmentów filmu należy zaliczyć ukazanie osób autentycznych, jak np. Boya-Żeleńskiego i Jana Kiepury. (Ć.)

Ofiary

złożone w adm. „Kurjera Zachodniego“

Zł. 10 — na Łękawe Harcerska składa Świeżewska.

Rekrutacja
ROBOTNIKÓW DO FRANCJI.

Dnia 29 marca r. b. o godz. 9 rano odbędzie się w Państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Sosnowcu ul. Piłsudskiego nr. 16 rekrutacja robotników na wyjazd do Francji. Przyjmowani będą robotnicy do kopalń węgla i rudy żelaznej oraz specjaliści: kotlarze miedziani, walcownicy drutu, ciągacze drutu, tokarze, pucerzy oraz frezerzy. Górnicy wykwalifikowani i tokarze będą mogli zabrać rodziny. Chętnych na wyjazd zapisuje PUPP w Sosnowcu od ul. Piłsudskiego.

Aby być zapisanym należy zaopatrzyć się w świadectwo z ostatniej pracy, dowód osobisty z poświadczonem obywatelstwem albo wyciąg z ksiąg ludności stałej z fotografją poświadczoną przez Magistrat, gminę lub policję, a dla mężczyzn w wieku od 18 do 26 lat kat. wojskowa „A" zezwolenie z PKU. na wyjazd zagranicę.

Ze sportu.

„BRYNICA" — „SARMACJA". Na boisku Tow. Saturn, odbędzie się jutro spotkanie koleżeńskie powyższych drużyn. A kl. „Sarmacja" wystąpi poraz pierwszy w bieżącym sezonie, zaś miejscowi rozegrali już kilka meczów uzyskując dobrą zaprawę. Wynik zatem meczu może być naprawdę niespodzianką dla gości.

Z. T. S. „DĄBROWA". T. S. „Dąbrowa" w Dąbrowie Górniczej zawiadamia wszystkich swych członków, że w dniu 23 b. m. w niedzielę o godzinie 10 rano, odbędzie się walne zebranie członków. Jednocześnie przypomina się uchwałę poprzedniego walnego zebrania, dotyczącą bezwzględnego wpłacenia zaległych składek za bieżący rok przed zebraniem. Składki można będzie wpłacić przed rozpoczęciem zebrania w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Okrzei (dawniej seminarjum).

Kronika Zawiercia.

× ODZNACZENIE. Komendant powiatowy P. P. kom. Stanisław Siwoń został odznaczony srebrnym krzyżem zasługi za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego.

× ZAWODY P. W. i W. F. Odłożone z powodu niepogody w dniu 16 bm. zawody członków P. W. i W. F. odbędą się jutro bez względu na pogodę w następującej kolejności: godz. 11 — bieg 3000 mtr. i bieg sztafet — zbiórka zawodników w Magistracie; godz. 14.30 zawody siatkówki i koszykówki na boisku TAZ., strzelanie z broni małokalibrowej na strzelnicy (Pomorska 22); godz. 14.30 zbiórka wszystkich zawodników o jak 14 w komendzie P. W. i W. F. przy ul. Pomorskiej 22.

× ZEBRANIE ZARZĄDU I RADY OKRĘGOWEGO TOWARZYSTWA ORGANIZACJI I KÓŁEK ROLNICZYCH odbyło się onegdaj pod przewodnictwem ks. prałata Zientary na którem po odczytaniu sprawozdania z działalności towarzystwa w ub. roku wyznaczono termin walnego zebrania wszystkich członków na dzień 27 kwietnia. W porządku dziennym zbliżającego się walnego zebrania umieszczono m. in. wybór nowego zarządu.

× UCZENNICE MIEJSCOWEGO SEMINARJUM ŻEŃSKIEGO urządzają dzisiaj w domu ludowym o godz. 7.30 wieczorem wieczór muzykalno - wokalny, całkowity dochód z którego przeznaczają na kolonje letnie dla swych niezamożnych koleżanek. Ze względu na bardzo urozmaicony program jak też piękny cel imprezy należy się spodziewać że wszystkie bilety zostaną rozprzedane.

× ZESPÓŁ REDUTY odegra w poniedziałek o godz. 8.30 wieczorem w sali kina Stella dramat historyczny p. t. „Marja Stuart".

W SYPIALNI.

Żona (w nocy): — Stasieczku, zbudź się! W pokoju jest mysz!

Mąż: — Pozostaw mnie w spokoju! Czyż ja jestem kotem?

BOHATER.

Profesor — Gdyby pan stwierdził, że w pokoju unoszą się trujące gazy, jakieby pan kroki przedsięwziął.

Student: — Jak najdłuższe i najszybsze.

ROZCIĄGNIĘCIE PRZEPISÓW BUDOWLANYCH
na gminy wiejskie.

Ze względu na specjalny charakter niektórych osad fabrycznych w powiecie Będzińskim, które zabudowują się na sposób miejski, Sejmik będziński, opierając się na postanowieniach art. 414 i 415 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie budowlanem i zabudowaniu osiedli, uchwalił rozciągnąć przepisy budowlane miejskie na następujące miejscowości w gminach wiejskich powiatu Będzińskiego:

Strzemieszyce Wielkie z kolonjami: Ostrowy, Feliks, Kazimierz, Szmejka, Grabocin, Niemce, Porąbka, Ząbkowice w gminie Olkusko - Siewierskiej;

Niwka i Dańdówka w gminie Niwka;

Zagórze z kolonją Józefów w gminie Zagórze;

Na całą gminę Grodziec;

Wojkowice Komorne, Bobrowniki i Rogoźnik w gminie Bobrowniki;

Bielowizna w gminie Wojkowice Kościelne.

Jednocześnie Sejmik upoważnił Wydział powiatowy do opracowania i wprowadzenia w życie miejscowych przepisów budowlanych, regulujących w ramach ustawy budowlanej sprawy wyszczególnione w art. 408—412 tejże ustawy.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Umowa osiedleńcza polsko-niemiecka

Wraz z umową handlową polsko-niemiecką wejdą w życie przepisy umowy osiedleńczej. Przypominamy, że to na skutek rozmów, prowadzonych w marcu 1927 r. w Genewie między min. Stresemannem a ministrem Zaleskim, postanowiono szukać w drodze dyplomatycznej wyjścia w kwestji wjazdu, pobytu i osiedlenia. Do powyższych rozmów upoważnieni zostali ze strony niemieckiej: poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher — ze strony polskiej naczelnik wydziału zachodniego p. Lipski.

Rozmowy dyplomatyczne prowadzone w Warszawie zakończone zostały w dniu 21 lipca 1927 r. przez podpisanie odnośnego protokółu. W protokóle tym uwzględniona została teza o nieskrępowaniu ustawodawstwa wewnętrznego każdej z układających się stron przez postanowienia traktatowe. Dalej przyjęta została zasada, która uwidoczniła się w poszczególnych postanowieniach protokółu, że z uprawnień osiedleńczych mają korzystać tylko te osoby, które spełniają funkcje ściśle związane z wykonywaniem traktatu handlowego. Wreszcie postanowienia protokółu uniemożliwiają napływ masowy elementu obcego. Protokół powyższy, dokompletowany postanowieniami o osobach prawnych, został przyjęty do traktatu handlowego i uwzględniony w odpowiednich jego artykułach. Traktat handlowy zawiera następujące postanowienia w powyższych dziedzinach. Co do wjazdu i pobytu — obie strony przyznają sobie klauzulę największego uprzywilejowyania. Co do osiedlenia, klauzula ta obejmuje jedynie samodzielnych kupców i przemysłowców, przyczem wyjęci są z osiedlenia drobni kupcy, t. zn. tacy, którzy nie zatrudniają stale przynajmniej czterech sił fachowych, oraz rzemieślnicy.

Co do pracowników, mają możność osiedlenia się jedynie tacy pracownicy, którzy są na stanowiskach kierowniczych, wymagających specjalnego zaufania, lub którzy na podstawie specjalnego technicznego przygotowania wypełniają funkcje wyższe, również wymagające specjalnego zaufania. Prawo osiedlenia na roli jest wyłączone z traktatu i jedynie w niektórych przemysłach rolniczych powyższe kategorje pracowników mają możność uzyskania takiego prawa.

Co do spółek należy zaznaczyć że traktat utrzymuje wolność ustawodawstwa wewnętrznego odnośnie do dopuszczenia spółek, natomiast spółki po ich dopuszczeniu do działalności w Polsce mają być traktowane narówni z innemi spółkami zagranicznemi.

Kronika gospodarcza.

O ZAWIESZENIE PODATKU OBROTOWEGO OD EKSPORTU JAJ. Izba przemysłowo - handlowa w Warszawie zwróciła się w imieniu Związku Izb przemysłowo - handlowych do p. ministra skarbu z prośbą o zawieszenie, na podstawie art. 94 ustawy o podatku przemysłowym, poboru podatku obrotowego od sprzedaży jaj zagranicę. Izba motywuje swoją prośbę tem, że kraje które są głównymi dostawcami jaj na rynek światowy, jak Danja, Holandja, Islandja, Rosja, Belgja, albo wogóle nie znają podatku obrotowego albo eksport jaj od tego podatku zupełnie zwalniają. Izba stwierdza, że miljonowy wywóz jaj z Polski jest w przededniu ciężkiego kryzysu, do przetrzymania którego niema potrzebnych zasobów wskutek gwałtownego spadku cen w ciągu dwóch lat ostatnich. Sytuację polskiego eksportu jaj pogarszają również posunięcia w dziedzinie wewnętrznej polityki handlowej państw europejskich oraz Rosji, najgroźniejszego, bo eksportującego wbrew racjonalnej kalkulacji handlowej, konkurenta na rynkach odbiorczych.

PROJEKT USTAWY O ZASTAWIE REJESTROWYM NA DRZEWO. Projekt ustawy o zastawie rejestrowym na drzewo, ostatecznie uzgodniony na gruncie prezydjum Rady ministrów i wyłonionej ad hoc komisji międzyministerjalnej, został przed kilku dniami skierowany do departamentu ustawodawczego Ministerstwa sprawiedliwości w celu sprecyzowania tych paragrafów, które zawierają postanowienia w przedmiocie sankcyj karnych. Po wykończeniu w tym kierunku projektu przez Ministerstwo sprawiedliwości, projekt zostanie w przyśpieszonym trybie przesłany do Rady ministrów, a następnie, jako propozycja rządowa, będzie złożony do laski marszałkowskiej. Oczywiście dalsze losy projektu zależeć będą od ogólnego rozwoju sytuacji na gruncie sejmowym. Czynniki miarodajne liczą się z prawdopodobieństwem zwołania nadzwyczajnej sesji sejmowej, któraby dała możność załatwienia szeregu zaległych przedłożeń ustawodawczych.

ŚWIATOWY URODZAJ PSZENICY. Światowy urodzaj pszenicy, nie licząc Rosji sowieckiej, szacowany jest w okresie gospodarczym 1929-30 przez międzynarodowy instytut rolnictwa na 910 milj. q., tj. mniej o 150 milj. niż w r. 1928-29, oraz więcej o 60 milj niż w r. 1927-28. W ten sposób zbiory 1929-30 stoją na poziomie przeciętnej za ostatnie pięciolecie. Konjunktury rynku zbożowego byłyby zatem dobre, gdyby nie znaczne remanenty, pozostałe na rynku wszechświatowym z urodzaju roku poprzedniego, oraz gdyby nie słabe zapotrzebowanie zboża w Europie.

SYNDYKAT EKSPORTERÓW BYDŁA W RUMUNJI. W Bukareszcie powołana została do życia specjalna komisja, która zajęć się ma sprawą przygotowania organizacji syndykatu eksportowego bydła. Syndykat ten ma powstać na podstawie specjalnego rozporządzenia, a celem jego będzie czuwanie nad jakością wywożonego bydła oraz cenami, za które bydło rumuńskie sprzedawane jest na rynkach zagranicznych. Działalność syndykatu znajdować się będzie pod kontrolą rządu.

Z giełdy warszawskiej.
CEDUŁA Z DNIA 21.3.

AKCJE: Bank Polski 166.75 — 166.30, Zw. sp. zarobk. 78.50, Cukier 27.00, Ostrowieckie 34.00, Starachowice 21.25 — 21.15, 4 proc. poż. inwest. 124.50, 5 proc. premj. dol. 74.50, 4 i pół pr Ziemskie 53.50 — 34.00.

WALUTY i DEWIZY: Dolary 8.90, Nowy Jork 8.907, Londyn 43.39.50, Paryż 34.91.25, Praga 26.43.25, Włochy 46.73.50, Szwajcarja 172.73, Holandja 357.88, Berlin 212.88, Dolar prywatny 8.90.15.

Tendencja dla akcyj i walut słabsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA
z dnia 21.3.

Żyto 19.00 — 19.50, Pszenica 34.00 — 35.00, Jęczmień przemiałowy 18.50—19.00 Otręby żytnie 13.00 — 14.00. Otręby pszenne 15.00 — 16.00, Mąka żytnia 70 pr. 32.00, Mąka pszenna 65 pr. 53.50 — 57.50.

Kronika Olkuska.

× NA TLE WALK PARTYJNYCH. Na tle walki politycznej, a właściwie walki o wpływy wśród robotników fabr. „Olkusz", od pewnego czasu są ze sobą w wojnie PPS. Cekawiści i PPS. d. f. rew. (BBS). W dniu 19 bm. po poł. sekretarz Związku metalowców fr. rew. p. Ulanowski, przechodząc przez rynek w Olkuszu, usłyszał rzucone pod jego adresem słowa: „Idzie łobuz sosnowiecki". Zaczepiony nawrócił natychmiast do sekretarza Związku metalowców w Olkuszu, p. S. (PPS. Cekawisty) i przy słowach: „powtórz coś powiedział", uderzył w twarz tego ostatniego. Pomimo, że p. S. stał z większą grupą swych zwolenników, nikt nie zareagował, natomiast w mgnieniu oka utworzyło się zbiegowisko, które zlikwidował przybyły natychmiast posterunkowy, zabierając obydwóch sekretarzy na posterunek. Spisano protokół za zakłócenie spokoju publicznego i na tem się narazie skończyło.

× SKRADLI WYSTAWĘ. Onegdaj w nocy jacyś złośliwi przeciwnicy zakładu fotograficznego „Światło-cień" skradli całą wystawę z fotografjami tej firmy, którą następnie na jednem z podwórków potłukli, zabierając 20 kilka fotografji. Dochodzenie w toku.

Za odgryzienie języka
ROK WIĘZIENIA.

Sąd Najwyższy w Warszawie rozważał sensacyjną sprawę 44-letniej Marji Pstruchowej, która, pozostając przez kilka lat w zażyłych stosunkach ze znanym adwokatem w Krakowie dr. Wilhelmem Goldblattem, na „odchodnem" odgryzła mu 25 mm. języka, żeby „innych kobiet nie bałamucił".

Sąd okręgowy w Krakowie skazał Pstruchową na jeden rok więzienia obostrzonego twardem łożem co miesiąc.

Od tego wyroku oskarżona wniosła zażalenie, które Sąd Najwyższy w Warszawie po rozpatrzeniu sprawy, pozostawił bez uwzględnienia. Wyrok zatem stał się prawomocny.

Dziwaczne nazwy czasopism

KTÓRE... JESZCZE NIE WYSZŁY.

W wydziale widowiskowo - prasowym komisarjatu Rządu m. st. Warszawy zarejestrowano od szeregu miesięcy około 400 nazw dzienników i czasopism, z których ponad 90 proc. jeszcze się nie ukazało. Kapitalne są nazwy tych czasopism, niektóre biją „rekord" pomysłowości. Wśród litanji nowych nazw czasopism, które najprawdopdobniej nigdy nie ujrzą światła dziennego, figurują takie nazwy jak: „Opinja i lustro świata", „Oko Warszawy", „Ucho Warszawy", „Goniec Warszawy", „Plotki Warszawy" itp. itp

Film wojny,

KTÓREJ NIE BYŁO.

Sowiety, jak wiadom, bardzo energicznie zaprzeczały, jakoby prowadziły wojnę z Chinami. Wojna istotnie nigdy nie została wypowiedziana, tem niemniej operacje wojenne armji czerwonej na Dalekim Wschodzie, których powodem był spór o kolej wschodnio - chińską, prowadzone były systematycznie i z wielkiem okrucieństwem. Obecnie Sowiety zapomniały widocznie o swoich tak niedawnych oświadczeniach oficjalnych, gdyż w Rosji sowieckiej wyświetlają film, którego tematem jest właśnie owa wojna. Film, jak wszystko w Rosji, jest propagandowy i prócz działań wojennych, ilustruje akcję „kulturalną" i „humanitarną" Rosji na Dalekim Wschodzie. Żołnierze rosyjscy zaopatrują jakby w żywność głodującą ludność zdobytych przez czerwoną armję miast, pomagają w pracach rolnych wieśniakom chińskim, rozrzucają ulotki z napisem „Robotnik chiński jest naszym przyjacielem". Pozatem dla biednych, ciemnych Chińczyków urządzane są uświadamiające przedstawienia, propagujące walkę klas w ten sposób, że np. pokazuje się grubego „burżuja" chińskiego, którego ciągnie w rykszy szybkonogi biegacz kulis. Publiczność rosyjska złożona z większości ciemnych robotników, przyjmuje filmy te bezkrytycznie, nie wie bowiem, ile jest w nich cynicznego kłamstwa. Może nawet wierzy, że wojna z Rosją sowiecka była dla Chińczyków prawdziwem błogosławieństwem.

Walka nowego Yorku

Z HAŁASEM ULICZNYM.

Dla zwalczania hałasu ulicznego w Nowym Jorku powołano do życia specjalną komisję, która ma opracować plan „uciszenia" miasta, zwłaszcza zaś jego centrum. Proponowane są np. grzywny wysokości 2 dolarów za zakłócenie spokoju przez używanie klaksonów automobilowych oraz nadużywanie zwyczajnych sygnałów. Właściciele głośników radjowych, nastawionych w ten sposób, że dźwięki przenikają na ulicę albo do sąsiedniego mieszkania, zapłacą dolara. Szczekanie psów albo miauczenie kotów będzie kosztowało właściciela tych miłych skądinąd stworzeń 50 ct. Przewidziane są również kary pieniężne za spowodowanie zgrzytu nienaoliwionych hamulców, za zbyt głośne krzyki sprzedawców gazet itp. Policjanci będą ściągali kary doraźne za odpowiednim kwitem wydartym z bloczka.

CHOROBY ZAKAŹNE

w POLSCE.

Najbardziej rozpowszechnioną w Polsce chorobą zakaźną jest (dane z 1928 r.) **odra**, której zarejestrowano 37.063 wypadków, w tem 493 śmiertelne. Zaraz po niej idzie **płonica**, czyli szkarlatyna, znacznie bardziej niebezpieczna, bo wykazująca 2.159 zgonów na 28.898 zachorzeń; nie jest to jednak zbyt duży procent. Trzecie miejsce zajmuje **dur (tyfus) brzuszny**: dał on 14.080 wypadków, w czem 1.199 śmiertelnych; epidemja tyfusu brzusznego osłabła jednak znacznie w ostatnich latach, w 1922 roku było np. aż 22.036 wypadków tej choroby. Znacznie mniej rozpowszechniony jest **dur plamisty**, którego zarejestrowano w omawianym roku 2.401 zachorzeń, w 1922 r. było ich aż 42.724, w czem śmiertelnych 161; też stosunkowo niewielki procent. Najmniej rozpowszechniony z pośród tyfusów jest obecnie **dur powrotny** (t. zw. typhus reccurrens); dał on wszystkiego dziesięć wypadków (ani jeden nie był śmiertelny), podczas gdy w 1922 r. było aż 41.207 zachorzeń na ten rodzaj tyfusu. Widzimy więc, że w sumie wszystkie trzy rodzaje duru dały w 1928 r. — 16.400 wypadków, a w r. 1922 — zgórą 100.000; był to więc rok wielkiej epidemji tyfusowej. Dalsze zkolei miejsce pod względem rozpowszechnienia zajmuje **krztusiec**, czyli koklusz, choroba par excellence dziecięca; zarejestrowano go w omawianym roku 11.853 wypadków, w tem 666 śmiertelnych.

Kolektywizacja życia dzieci

w Rosji.

Po przystąpieniu do realizacji planów kolektywizacyjnych na wsi i w wielkich miastach, władze sowieckie rzuciły hasło kolektywizowania poszczególnych dziedzin życia prywatnego ludności. Charkowskie pismo „Proletarij", powołując się na fakt rosnącego stale udziału kobiet w życiu publicznem kraju, domaga się skutecznego rozbudowania sieci instytucyj wychowawczych dla dzieci. Celem realizacji projektów, zmierzających do kolektywizacji życia dzieci, ogólnoukraiński komitet wykonawczy w porozumieniu z sowietem ukraińskich komisarzy ludowych wydał już specjalne rozporządzenie, w myśl którego wszystkie sowiety miejskie i wiejskie na obszarze Ukrainy sowieckiej zobowiązane są zakładać w jaknajwiększej ilości żłóbki dla niemowląt, szkółki freblowskie i instytucje ochrony zdrowia dla dzieci.

Przy układaniu wszelkich planów kolektywizacyjnych miarodajne czynniki mają specjalną uwagę poświęcać sprawie organizowania domów dziecięcych. Komisarjat oświaty ludowej i komisarjat zdrowia powinny rok rocznie z budżetów swych asygnować określone zgóry sumy na cele kolektywizacji bytu dzieci ukraińskich. Sowiet komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej zarządził nadto, iż wszystkie instytucje państwowe, spółdzielcze i zawodowe mają składać pewne kwoty na fundusz kolektywizacji życia dzieci. Przedsiębiorstwa i instytucje, zatrudniające ponad 200 kobiet, zobowiązane są dać do dyspozycji odpowiednie pomieszczenie na żłóbki. Przedsiębiorstwa mniejsze muszą jedną izbę przeznaczyć dla dzieci pracujących w danem przedsiębiorstwie kobiet, któreby tutaj dzieci swe karmiły.

Przy budowaniu nowych domów architekci zobowiązani są w należyty sposób uwzględniać potrzeby kolektywizacji bytu dzieci, projektując urządzenie w domach tych żłóbków dla niemowląt i szkółek freblowskich dla nieuczęszczających jeszcze do szkoły dzieci.

Ogólnoukraiński bank gospodarstwa wiejskiego oraz ogólnoukraiński związek gospodarstw zbiorowych na cel budowy żłóbków i zakładów wychowawczych dla dzieci ukraińskich zobowiązane są udzielać specjalnych kredytów.

Rada komisarzy ludowych Ukrainy sowieckiej pragnie do pracy nad tworzeniem funduszu kolektywizacji życia dzieci przyciągnąć jaknajszersze warstwy ludności. Dlatego też wszyscy robotnicy i pracownicy zobowiązani są pewną część swych zarobków przeznaczyć na fundusz kolektywizacji bytu dzieci.

Obowiązek organizowania żłóbków i instytucyj ochrony zdrowia dzieci spoczywać ma na komisarjacie zdrowia, a organizacja szkółek freblowskich na komisarjacie oświaty ludowej.

Wszystkie plany kolektywizacji bytu dzieci mają być na Ukrainie wprowadzone w życie najpóźniej do końca 1931 roku.

Jak widać z tego, czerwoni władcy w Sowietach w dalszym ciągu z dzikim uporem eksperymentują, jakby im było jeszcze mało tego zdziczenia i znieprawienia, które rozpanoszyły się w Rosji (Ceps)

Kulejące równouprawnienie

KOBIET W ANGLJI.

Kobiety w Anglji, po długich i zażartych walkach zdobyły sobie wreszcie równouprawnienie polityczne. W obliczu prawa zatem kobieta jest pełnym obywatelem. Anglja jednak jest krajem, w którym panuje nie prawo, lecz zwyczaj, a w obliczu zwyczaju i tradycji, które tkwią jeszcze głęboko w średniowieczu, kobieta ciągle uważana jest w Anglji za niesomowolną i niepełnowartościową istotę. Tak n. p. kobietom wzbroniony jest wstęp na galerję parlamentu angielskiego. Zwyczaj jest tak nieubłagany, że na galerję dla wybitnych cudzoziemców nie można nawet było, podczas posiedzenia parlamentu, wprowadzić takiej uczonej, jak Curie Skłodowska. Również galerja dolnej Izby, przeznaczona dla sekretarzy, zamknięta jest dla kobiet, choćby były — jak to się zresztą coraz częściej zdarza — sekretarkami ministrów albo posłów. Wiadomo też, że kobiety w Anglji nie są przyjmowane do żadnych klubów, bo tak każe przestarzały lecz zawsze jeszcze wszechmocny... zwyczaj.

STARA TAJEMNICA.

Młodzieniec (do brata swej ukochanej): — Janeczku, możesz mi pogratulować, twoja siostra obiecała mi, że wyjdzie za mnie zamąż.

Janek: — To nic nowego. Mamie obiecała to już przed rokiem.

MARY ROBERTS RINEHART

Adwokat i miłość.

Przekład autoryzowany Janiny Sułkowskiej.

29)

Z za węgla wyszedł jakiś człowiek w długim płaszczu, z pochyloną głową. Pewny, że to Hunter, wystąpiłem z cienia i dotknąłem jego ramienia. Odwrócił się gwałtownie i w świetle latarni zobaczyłem, żem się pomylił.

— Przepraszam — mruknąłem — wziąłem pana za kogo innego.

Odszedł bez słowa, naciągnąwszy na oczy miękki kapelusz. Patrzyłem za nim dopóki nie zniknął na następnym zakręcie. Wiedziałem z wszelką pewnością, że nie padłem ofiarą złudzenia.

Był to Wardrop.

Nie upłynęła minuta, a z tej samej strony nadszedł Hunter. Poszliśmy szybko razem. Skinął głową bynajmniej nie zdziwiony, ale nim skręciliśmy w następną ulicę, zatrzymał się i zapytał:

— Czy słyszał pan kiedy o Białym Kocie? Małym klubie politycznym?

— Nie.

— Jestem jego członkiem — ciągnął szybko.— Niezależny zespoł. Właśnie tam idziemy. Niech pan dobrze otwiera oczy. Dziwne to miejsce.

Skręciwszy na rogu, znaleźliśmy się na wąskiej, źle zabrukowanej ulicy, na którą wychodziły powyginane okna magazynu. Z drugiej strony ulicy wznosiła się fabryka lodu. Koło chodnika stały dwa puste wagoniki. Z wielkiego podwórza, zawalonego drzewem, dolatywał zapach świeżej żywicy.

Hunter zatrzymał się koło furtki w płocie za magazynem. Była to zwykła drewniana furtka i zamykała się na zasuwkę. Z drugiej strony ciągnął się ceglany chodnik, szerokości trzech stóp, oświetlony przez światło w głębi. Hunter szedł, nie zważając na kałuże, rozpryskujące mu się z pod nóg. Ja dążyłem za nim. Światło w głębi okazało się lampą elektryczną, zawieszoną nad drugą bramą. Podczas gdy on szukał w kieszeni klucza, ja obejrzałem zamek i stwierdziłem, że brama była zaopatrzona w dzwonek elektryczny i w skrzynkę do listów.

Hunter otworzył bramę i wszedł. Znaleźliśmy się na zabrukowanem cegłą podwórku, na którem jasno było jak w dzień. Przez całą jego długość ciągnęły się dwa druty, obwieszone gęsto lampkami elektrycznemi. W jednym rogu stał komiczny, pasiasty namiot, pusty z powodu niepogody. Z dwupiętrowego domu w głębi dochodziły dźwięki muzyki fortepianowej i ochrypły śpiew męski. Hunter zwrócił się do mnie z nogą opartą na drewnianym stopniu.

— Nadewszystko — rzekł ostrzegawczo — nie daj się pan wyprowadzić z równowagi. Nic tam sobie nie robią z nikogo. Wszystko im jedno, czy mają do kompanji generała, czy policjanta.

Weszliśmy do kuchni, z czego wywnioskowałem, że front domu wychodził na drugą ulicę i że ze zrozumiałych powodów używano tylko wejścia od tyłu. Kuchnia była jasna i czysta, ale zawalona ponapoczynanemi bochenkami chleba, szklankami i pustemi butelkami. Koło gorącej blachy stał mężczyzna bez kurtki, zajęty przysmażaniem jakiegoś mięsa, a obok, koło stołu ostrzyżony gładko młodzieniec smarował musztardą chleb z serem.

— Serwus, prezydencie — rzekł Hunter, zdejmując ociekający wodą płaszcz. — Pozwoli pan przedstawić sobie pana Knoxa, rozjemcę walki między Orłem i Gwiazdą.

Człowiek udający kucharza, otarł o fartuch umazaną tłuszczem rękę i wyciągnął ją do mnie.

— Kot mruczy i wita — odpowiedział, wskazując na skwierczącą rynienkę. — Jeżeli mi się uda moja potrawa, zaproszę pana do stołu. Nie rozumiem, u pioruna, dlaczego mi się to mięso zwęgla w środku, a po brzegach pozostaje surowe.

Poznałem prezydenta miasta. Był to ogromny drab, na swój sposób przystojny, znany z przyjacielskiego usposobienia do całego świata. A więc miałem zobaczyć dygnitarzy przy zabawie.

Hunter zachowywał się jak u siebie w domu. Zabrał mój płaszcz i powiesił gdzieś razem ze swoim, aby wyschły. Następnie wszedł do spiżarki, graniczącej z kuchnią i ukazał się zpowrotem, niosąc cztery butle piwa.

— Sami sobie usłużymy — objaśnił, patrząc na młodzieńca, który zabrał się do zmywania szklanek. — Jest szynka, jest ser — naturalnie, jeżeli nasz młody przyjaciel co zostawił.

Chłopiec podniósł głowę z nad szaflika.

D. c. n.

KINO „ZAGŁĘBIE" DAWNIEJ Kino-Teatr „UDZIAŁOWY"

DZIŚ!

Wielki monumentalny film polski!

O CZEM SIĘ NIE MYŚLI

Współczesny dramat obyczajowy w 10 aktach z prologiem. W rolach głównych: **Józef Węgrzyn, Igo Sym, Wł. Walter, M. Modzelewska i M. Zimińska.**

Rzecz dzieje się w Warszawie, Rosji Sowieckiej, na Kresach w szpitalu wojskowym, zakładzie dla umysłowo-chorych w Tworkach i na wsi.

Kino „WAWEL" SIELEC obok kościoła. Telefon 7-65.

Dziś! — Dziś! Wyświetla wielki dramat morski p. t.

DZIEWCZĘ Z BARKI

wstrząsająca tragedja duszy dziewczęcej p-g powieści Ruperta Hughesa.
W roli głównej: **SALLY O'NEIL, JEAN HERSHOLT.**

W NIEDZIELĘ **PORANEK** Bilety po 50 i 30 gr.

KINO SFINKS

Od poniedziałku 17 do niedzieli 23 marca b. r.
Wielki superfilm! Tragedja życiowa w 12 aktach p. t. Wielki superfilm!

Noce bezsenne, noce szalone

W rolach głównych wystąpią światowi artyści: **Iwan Petrowicz, Lili Dagover i Wiera Malinowska.**

Nad program NA SCENIE! Występ artystów scen warszawskich PROGRAM Nr. 3.

GDY KOBIETA RZĄDZI

wielka rewja artystyczna w 8 odsłonach. Udział **Messalini??** przebój XX wieku! Każdy pyta czy mężczyzna czy kobieta; **H. Wieczorkówna** znana artystka z występów w krak. „Gongu"; **H. Winiarska** Primabalerina teatru „Chochlik"; **Michałowski** pieśniarz operetki „Nowości"; **Jerzy Junosza** niezrównany konferencjer-humorysta.

KINO „POGOŃ" MARJACKA 1.

Wyświetla od piątku 21 do poniedziałku 24 marca r.b. Głośny przebój filmowy według słynnej powieści Aleksandra Dumasa p. t.

HRABIA MONTE CHRISTO

Na tle niezwykłych przygód młodego żeglarza.

Początek w dni powszednie o godz. 4-ej po południu, w niedzielę o godz. 3-ej popołudniu.

KINO-TEATR „UCIECHA" Dąbrowa Górn., 3 Maja 14 tel. 2-01.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ!
MŁODOŚĆ! PIĘKNOŚĆ! WDZIĘK! EROTYZM!
W potężnym życiowo-erotycznym dramacie p. t.

EROTIKON

W rolach głównych czarująca **ITA RINA** oraz ten za którym szaleją kobiety: **OLAF FIORD.**

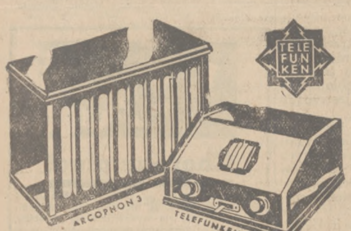
Następny program „DZIKA MIŁOŚĆ" z Dolores Del Rio.

KINO-TEATR „CZARY" W CZELADZI

Od czwartku 20 do soboty 22 marca r. b. Płomienna Meksykanka — **DOLORES DEL RIO** w dramacie rozszalałych namiętności p. t. — —

DZIKA MIŁOŚĆ

Wkrótce: PRZEZNACZENIE



Oszczędny i tani 4-ro lampowy odbiornik

TELEFUNKEN 4 A

oraz głośnik

ARCOPHON 3

najmilej oddaje koncerty muzyczne.

Żądajcie demonstracji w sklepach radjowych.

TELEFUNKEN

Największe doświadczenie. — Najnowsza konstrukcja.

WOLNYM OD WSZELKICH



bólów reumatycznych, gośćcowych, nerwobólów stanie się ten, kto używa systematycznie znakomite nacieranie p. n. 1162

ICHTIOMENTOL

Wszędzie do nabycia.

Główny skład wysyłkowy na Polskę i Gdańsk: Laboratorjum chem. aptekarza M-ra Szymona Edelmana

LWOW Teatyńska 16.

Zakład tapicerski J. Malinowski Sosnowcu, ul. Mościckiego Nr. 15 dawniej Kościelna. Wykonywa wszelkie obstalunki w zakres tapicerski wchodzące, również przyjmuje przeróbki materacy, kozetki, mebli klubowych itp., posiada na składzie wszelkie fasony mebli, wykonywa solidnie, prędko i tanio. 1402-9

Reklama jest dźwignią handlu.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Do sprzedania 7 mórg ziemi na pręty pod budynki w jednym miejscu w Zagórzu. Wiadomość u Jana Żyłki, Zagórze, Kościelna 42. 1465-2

Kupię biurko męskie używane. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" pod „Biurko". 1479-2

Limuzyna „Ford" model 1927 r. w bardzo dobrym stanie, motor bez zarzutu, należycie wyposażona ze względu na nabycie większego samochodu bardzo tanio do sprzedania. „Ideal" Katowice, Damrota 6 tel. 17-55. 1405

Sprzedam piwiarnię z całem urządzeniem, dobrze prosperującą, cena przystępna. Wiadomość Czeladź, Będzińska nr. 2, Leon Medyński.

SPRZEDAM

3 piętrową kamienicę z oficyną niżej stu tysięcy

Dwa mieszkania DO WYNAJĘCIA

w Katowicach, ul. Krzywa Nr. 10. Reflektantów przyjmuję tamże 23 i 24 marca. Właściciel **Mazurek.** — — — 1476

Sprzedam sklep spożywczy oraz wynajmę mieszkanie na dogodnych warunkach. Michał Łubina, Dańdówka ul. Sasanwa 3. 1483-2

POSADY i PRACE

Potrzebna bufetowa do restauracji „Bagatela" Dąbrowa Górn. Sobieskiego 21. 1487

Potrzebna biegła maszynistka z dobrą stenografją. Oferty do administracji pod. U. H. 1443-3

Potrzebna rutynowana ekspedjentka, magazyn obuwia firma „Sokół" Piłsudskiego nr. 14. 1484

Magistrat miasta Sosnowca przyjmie wychowawczynię dla dzieci w wieku szkolnym do Zakładu Wychowawczego w Ząbkowicach. Kwalifikacje wymagane ukończenie seminarjum nauczycielskiego lub kursy dla wychowawczyń względnie ochroniarek. Wynagrodzenie 150 zł. mies., mieszkanie i całkowite utrzymanie. Oferty należy składać osobiście w Wydziale Opieki Społecznej Magistratu m. Sosnowca do dnia 30 marca br. 1481

ZGUBIONE DOKUMENTY

Zginęła książeczka Kasy Chorych Nr. 151343 na imię Zarodównej Marji. 1477



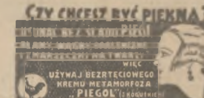
Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno-Nervosin" należy żądać ... nych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno-Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie **uporczywie polecane** proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO-NERVOSIN", w formie tabletek. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek **„Kogutek-migreno-nervosin"** w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego. 8609

OJCÓW „GOPLANA"

Pensjonat pierwszorzędny, otwarty od 15 maja. Pokoje z werandami, słoneczne, komfort, łazienki. Wykwintna kuchnia, na żądanie djetetyczna. Lekarz na miejscu. — Ceny konkurencyjne. — Tennis — muzyka. Malownicza okolica. Maj i czerwiec ceny zniżone. Prospekty na żądanie. Zgłoszenia: **Z. Myczkowska. Kraków, Garncarska 19.**



Cennik ogłoszeń:

Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 g. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20 — 60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszenia z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — Filje: BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, Sobieskiego 8. Tel. 1.25. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 2?. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.